

Test szóstklasisty

Zobacz, jak wypadła twoja szkoła.

► s. 13

Prezes Mazurek podał się do dymisji. Powołali go na nowo

► s. 9



GAZETA

Jarocińska



Nr 24 (1235) 13 czerwca 2014

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

Za tydzień „Gazeta” już w poniedziałek

Następne wydanie „Gazety Jarocińskiej” w sprzedaży od poniedziałku 16 czerwca. Ogłoszenia do tego numeru przyjmowane będą do piątku 13 czerwca.

► POWRÓT Z INTEGRACYJNEGO SPOTKANIA ZAKOŃCZYŁ SIĘ TRAGICZNIE

Strażnik miejski zginął w wypadku



Fot. Adam Majewski

45-letni mieszkaniec Goliny, na co dzień jarociński strażnik miejski, uderzył rozpędzonym oplem vectrą w drzewo. Zginął na miejscu. Do wypadku doszło na drodze Jarocin - Nosków na wysokości Roszkowa, w piątek po godzinie 21.00.

► s. 4

Nowe Miasto

Chcą wyższej kary dla sprawcy śmiertelnego wypadku po pijaku

► s. 5

SZPITAL SZYKUJE SIĘ NA NAJGORSZE

► s. 3

Żerków

Droższe ścieki przez szmaty w kanalizacji

► s. 6

Jaraczewo

SPALILI PRZYSTANEK

► s. 5

Kotlin

Czy wujek wójta pojechał służbowym samochodem do fryzjera?

► s. 6

► SPOTKANIE



Szczygieł na każdy temat

BĘDZIE W JAROCINIE ► s. 2 i 2m

► WIELKI FINAL „PIĄTKI DLA GAZETY”



Kto wygrał wycieczkę, a kto nagrody?

► s. 1m i 3m

ISSN 1230-851X
24

Partia da ci posadę

Nie dostrzegam kreatywnego działania lokalnych struktur partii politycznych poza tym, że ich funkcjonariusze - wykorzystując często chwilową koniunkturę - załapują się na dobrze płatną robotę w jednostkach samorządowych. W ostatnich latach takimi beneficjentami zostali szefowie zarówno jarocińskiego PiS-u, jak i PO. Obydwa bez spektakularnych sukcesów w obsadzonej branży. Za to z mandatem partyjnego zaufania, które jest w stanie wytrzymać niejedną próbę. Dlatego teraz - kiedy Leszek Mazurek, szef PO, mota się ze swymi udziałami w spółce



ALEKSANDRA PILARCZYK
redaktor naczelny „Gazety Jarocińskiej”

i biznesowymi kontaktami z synem - raczej się nie spodziewamy, że straci posadę.

Przynależność do partii rządzącej opłacała się za komuny, opłaca się i dziś. To jest przygnębiające. I nie pociesza mnie fakt, że kariera partyjnych fachowców kończy się z reguły wraz ze zmianą władzy. Nawet gdyby okazali się sprawnymi menagerami, to i tak zmiecie ich niechęć do politycznego wroga. A partyjne zmiany na stanowiskach utwierdzają wszystkich w przekonaniu, że posada w samorządzie nie wiąże się z wiedzą, umiejętnościami czy uczciwością.

Cena prezesa

Po ludzku wierzę, że prezes Leszek Mazurek w dobrej wierze dwukrotnie przeoczył w oświadczeniu majątkowym fakt posiadania udziałów w prywatnej spółce, bo przecież świadomie nie naraziłby się na odpowiedzialność karną. Mam też przekonanie, że przypadkiem zapomniał powiedzieć burmistrzowi, przy okazji partyjnemu koleźce, że wbrew prawu likwiduje inny podmiot gospodarczy. Umknęło



BARTEK NAWROCKI
dziennikarz

mu też pewnie, że w Jarocinie firm sprzedających glazurę jest bez liku i w swojej niewiedzy zapytanie ofertowe zupełnie przypadkiem skierował do spółki zarządzanej przez własnego syna. Pytanie tylko, jaka jest cena niewiedzy szefa Jarocin Sport, który rządzi wielomilionowym majątkiem należącym do mieszkańców gminy? Chyba nie 1.600 zł, które żona prezesa wpłaciła na kampanię wyborczą Stanisława Martuzalskiego?

Oferty pracy z Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie zgłoszone w okresie od 3 do 9 czerwca

• **Piekarz** - Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Jarocinie • **Inżynier automatyki, elektromonter (miejsce wykonywania pracy województwo wielkopolskie)** - SETIA Sp. z o. o. Poznań (CV przesyłać na adres e-mail: zarzad@setia.com.pl) • **Ślusarz-spawacz, tokarz-frezer (miejsce wykonywania pracy Witaszyczki)** - AGRO TECHMA Koźmin Wlkp. • **Nauczyciel języka angielskiego** - ANGLISTA Szkoła Języków Obcych Niepubliczne Centrum Edukacyjne Jarocin • **Specjalista ds. odszkodowań (miejsce wykonywania pracy powiat jarociński)** - Consilium Bonum Sp. z o. o. Lublin (CV przesyłać na adres e-mail: rekrutacja@consiliumbonum.pl) • **Sprzątaczką** - „Zieliński-System Dach” Spółka z o. o. Jarocin

STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM

liczba bezrobotnych	zarejestrowani w ostatnim tygodniu	wyrejestrowani w ostatnim tygodniu	wyrejestrowani, którzy podjęli pracę
3.302	83	129	72
<small>(dane orientacyjne z PUP Jarocin z 5 czerwca)</small>			
			<small>Oprac. (ann)</small>

INTERNAUCI KOMENTUJĄ

W ubiegłym tygodniu minęła 25. rocznica pierwszych częściowo wolnych wyborów w Polsce. Jak tę datę wspominają jarociniacy?

Jaka wolność: Wolność to pieniądze w kieszeni - brak środków na życie to gorsze zniewolenie jak za komuny

Jaro: Niby jest wolność, ale jaka? Spróbuj wyrazić swoje niezadowolenie w pracy to wyrzucą cię na zbity pysk a o nową pracę bardzo trudno. Dziadek mówi, że w poprzednim ustroju wszyscy mieli pracę w której można było dochodzić swoich praw. Każdy po 10 latach oczekiwania mógł otrzymać mieszkanie i darmowy kredyt na zagospodarowanie, za który mógł to mieszkanie urządzić. Nie było problemu ze służbą zdrowia, leki były tanie, wczasy dofinansowane nawet w 90%, wszystkie szkoły dzienne i zaoczne bezpłatne, a o dziwo zadłużenie kraju znacznie mniejsze. To dopiero była wolność!

Pastuch: Od (...) Mazowieckiego zaczęła się degrengolada Polski i Polaków. Rozkradli wszystko, na co pracowały pokolenia. Byli i są nadal bezkarni. I jeszcze oddaje się im honory. (...) To POKonało Polaków. Na razie. Tusk, Suchocka i Mazowiecki to najgorsi premierzy w ostatnim 25-leciu. Jaki przełom? (...) Wszystko zostało

po staremu, przez 25 lat zmieniają się tylko przy korytach figuranci układu magdalena i okrągłego stołu. Bez przelanej krwi nie ma zwycięstwa.

Endi: Byli przywódcy Solidarności z L. Wałęsą na czele opływają w luksusach a robotnicy, którzy obalali komunizm klepią biedę, mają okazję być okradani przez tzw. białą burżazję (nazwanych dla niepoznaki biznesmenami ewentualnie prywatnymi pracodawcami) A rząd robi wszystko w białych rękawiczkach by dostęp do oświaty, służby zdrowia, emerytury itd. był dla ludzi pracy bardzo utrudniony

Ja: Nieskromnie powiem: byłem jednym z zaangażowanych i gorąco wierzących w zmiany. Ale znowu jest podział: my/oni!! My na bezrobociu, upokarzani w ZUS-ie, na umowach śmieciowych, oni biznesmeni, opływający we wszystko. eurodeputowani, plujący na świętości, zawierający tajne porozumienia z sowietami, plugawiący Powązki, SMUTNE i PRZYKRE...

Pisownia oryginalna, skróty od redakcji

Z PRZYMRUŻENIEM OKA...



Pięć lat... i po radnej

Żerkowska radna Maria Sołtysiak nie mogła uwierzyć własnym oczom, kiedy okazało się, że prawdopodobnie występuje w dwóch osobach. Otóż w jednym z dokumentów dla radnych, w składzie komisji rewizyjnej, której jest przewodniczącą, została wymieniona dwukrotnie - na pierwszym i ostatnim miejscu. A że chodziło o zaopiniowanie ubiegłorocznego budżetu, co było podstawą do udzielenia absolutorium burmistrzowi Jackowi Jędraszczykowi, radna się zdenerwowała. - *Żeby ktoś sobie czasem nie pomyślał, że ja się pod tym dwa razy podpisałam* - zastrzegła stanowczo. Sytuację wytłumaczył radny Andrzej Stachowiak. - *Ale za to Marysia jest 5 lat i to jest celowo, żebyś radną na następną kadencję nie została.*

Balonik im dać

Pięciominutową przerwę w sesji absolutoryjnej ogłosił przewodniczący kotlińskiej rady Czesław Moch.

- *Przewodniczący! Jest już 10 minut* - zawołał do szefa rady radny Zdzisław Wodniczak. - *Wójt polewa?* - zastanawiał się radny z Twardowa.

Przewodniczącego w zwoływaniu radnych chciał wyrezytować Włodzimierz Szymkowiak. Ale dźwięk dzwonka, który wziął z szafy, nie przyniósł efektu. Szef rady zaczął liczyć obecnych na sali. Stwierdził, że jest quorum i może rozpocząć obrady.

- *I tak nas tutaj więcej siedzi niż w sejmie* - zażartował radny Wodniczak.

- *Jola poproś wszystkich* - polecił Czesław Moch wchodzącej na salę radnej Jolancie Urbaniak.

- *Podobno wójt z radnymi poszedł na spacer* - odpowiedziała radna po tym, jak wróciła z pustego korytarza.

Okazało się, że część rajców razem z Mirosławem Paterczykiem udała się za budynek urzędu, aby zobaczyć zdezelowane hydranty.

- *Balonik im dać* - skomentował Zdzisław Wodniczak, kiedy spóźnialscy pojawili się na sesji.



Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Jarocin i redakcja „Gazety Jarocińskiej” zapraszają na spotkanie autorskie z **Mariuszem Szczygłem** - dziennikarzem, reportażystą i autorem książek. 13 czerwca (piątek), godz. 19.30, „Sala Odlotów” Południowej Oficyny Wydawniczej (ul. Kasprzaka 1a).

Bezpłatne wejściówki do odbioru w redakcji „Gazety Jarocińskiej” i w filiach bibliotecznych (filia nr 1 - Ratusz i centrala - pałac Radolińskich) oraz w czytelnicy „Pod Ratuszem”.

▶ BYĆ ALBO NIE BYĆ DLA JAROCIŃSKIEJ LECZNICY

Szpital szykuje się na najgorsze

▶ - *Pozyskanie lekarzy dla oddziału wewnętrznego to dla jarocińskiego szpitala być albo nie być - podkreśla prezes Marcin Jantas. - My się szykujemy na najgorsze - że te lekarki odejdą - dodaje.*



MARCIN JANTAS
prezes spółki Szpital
Powiatowy w Jarocinie

W trakcie dwóch lat, kiedy jestem prezesem szpitala, dwa razy mieliśmy już takie sytuacje, kiedy było

- być albo nie być. Zaraz na początku, kiedy brakowało anestezyjologów i krótko potem, kiedy nie mieliśmy obsady na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym. Wszystko to groziło bardzo poważnymi konsekwencjami, ale udało się zapewnić kadre i wówczas niebezpieczeństwo zostało zażegnane. Jestem przekonany, że teraz będzie podobnie. Jeśli tak się stanie, będzie to potężny sukces.

NA ODDZIALE WEWNĘTRZNYM JAROCIŃSKIEGO SZPITALA PRACUJĄ:

- ▶ jeden lekarz na etacie
- ▶ trzech lekarzy na wypowiedzeniu (do końca czerwca - przyp. red.)
- ▶ trzech lekarzy na tak zwane „dyżury”
- ▶ dwóch lekarzy bez specjalizacji



Lekarki, które złożyły wypowiedzenia z pracy w jarocińskim szpitalu - Maria Suwalska (na zdjęciu) i Alicja Przybył-Obiegła prawdopodobnie zostaną zatrudnione na oddziale kardiologicznym w Pleszewskim Centrum Medycznym

Na początku kwietnia wypowiedzenia z pracy złożyły: Maria Suwalska i Alicja Przybył-Obiegła z interny. Kilka tygodni później prezes Jantas zwolnił z pracy kierownika oddziału dr. hab. Jacka Piątka. Jego obowiązki przejął będąca na trzymiesięcznym wypowiedzeniu Alicja Przybył-Obiegła. W ostatnim czasie z pracy na oddziale zrezygnował kolejny lekarz - Piotr Andrzejczak. Nie zamierza on odejść z jarocińskiego szpitala, ale chce pracować na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym. - *Jeśli do końca czerwca te dwie lekarki nie zmienią*

decyzji i odejdą, a na ich miejsce nie znajdziemy kogoś innego, będziemy mieli bardzo trudną sytuację - przyznaje Jantas. - To jest oddział z ponad pięćmilionowym budżetem, co stanowi 20% przychodów szpitala, dużym zakresem usług medycznych i pacjentów - dodaje.

Prezes Jantas zapewnia, że prowadzi wielotorowe działania, żeby zapobiec najgorszemu. W pozyskanie lekarzy i ordynatora oddziału wewnętrznego zaangażował się nowy kierownik medyczny szpitala Maciej Naskręt. - *Oczywiście walczymy. Zda-*

jemy sobie sprawę z tego, że musimy stanąć na głowie i znaleźć rozwiązanie. Z jednej strony negocjujemy z lekarkami, które są na wypowiedzeniu, a które przepracowały tu prawie 30 lat i nie ukrywam, że zależy nam, żeby zostały. Z drugiej jednak nie mamy wyjścia - musimy zabezpieczyć interes szpitala, dlatego rozmawiamy z lekarzami, którzy mogliby podjąć u nas pracę. Te rozmowy są już bardzo zaawansowane i w najbliższym czasie może dojść do podpisania kontraktów, ale na sto procent nie mogę tego zapewnić - podkreśla Jantas.

Prezes szpitala zaręcza, że podjął szereg starań, aby Maria Suwalska i Alicja Przybył-Obiegła zmieniły zdanie i zostały w jarocińskim szpitalu. - *Żeby kogoś przekonać, trzeba znać powody. Poprosiłem też o listę oczekiwań tych osób, jeśli chodzi o pracę na oddziale wewnętrznym. Pojawili się na niej bodajże dwanaście postulatów. Chodziło o sprawy techniczne, logistyczne, organizacyjne. One wszystkie zostały spełnione - zapewnia Jantas. - Jednym z istotnych powodów okazał się też konflikt z kierownikiem medycznym prof. Kazimierzem Konkolem. Myślałem, że*

zmiana na tym stanowisku spowoduje wycofanie wypowiedzeń. Tak się jednak nie stało - stwierdza rozczarowany szef szpitala.

Tak Maria Suwalska, jak i Alicja Przybył-Obiegła nie chcą komentować sytuacji na oddziale wewnętrznym i swojej decyzji o odejściu z jarocińskiego szpitala. - *Jestem osobą prywatną, która zmienia pracę. Jeśli robi to ktokolwiek inny, nie pisze się o tym w gazecie. Nie mam nic do prezesa Jantasa, ale po prostu chcę zmienić pracę - mówi Alicja Przybył-Obiegła.*

ANNA KONIECZNA

▶ ŻERKÓW

Szkolenie dla rolników i biznesmenów

W czwartek - 12 czerwca od godz. 10.00 w sali Urzędu Miasta i Gminy w Żerkowie odbywać się będzie szkolenie dla rolników i firm z zakresu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 - 2020. Organizatorem jest Biuro Powiatowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Jarocinie. Wstęp jest wolny dla wszystkich zainteresowanych.

(ann)

Motocyklista zabrany śmigłowcem do szpitala

33-letni motocyklista ucierpiał w sobotnim wypadku, do którego doszło na krajowej „11” w Lubrzu.

W korku przed mostem na Wąrcie na przejazd oczekiwało kilkanaście pojazdów. - *Jadący motocyklem w tym samym kierunku wyprzedził lewym pasem stojące auta. Kierowca alfy rozpoczął manewr zawracania i uderzył w jadącego motocyklistę - relacjonuje sierż. sztab. Edyta Kwietniewska, rzecznik prasowy Komendy Powiato-*

wej Policji w Środzie Wielkopolskiej. Poruszającego się jednośladem marki yamaha przewieziono śmigłowcem do jednego z poznańskich szpitala. 33-letniemu mieszkańcowi Poznania pobrano krew do badań na obecność alkoholu.

24-latek z Nowego Miasta kierujący autem był trzeźwy. Wypadek sparaliżował ruch kołowy na krajowej „11” na ponad dwie godziny.

(era)

Wyjazd na kongres z ministrem

Biuro Powiatowe Wielkopolskiej Izby Rolniczej organizuje 14 czerwca wyjazd autokarowy na konferencję z cyklu Polski Kongres Rolnictwa 2014. Seminarium rozpocznie się o godz. 10.00 spotkaniem z Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W programie przewidziano również panele dyskusyjne.

W czasie zwiedzania II Powszechnej Wystawy Krajowej „Konkurencyj-

na Polska” przygotowanej na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich, będzie można się zapoznać z dokonaniami 25-lecia przemian społeczno-gospodarczych w naszym kraju.

Zainteresowani wyjazdem mogą się zgłaszać tylko 12 czerwca do BP WIR w Jarocinie, telefonicznie pod nr (62) 747-66-66.

(era)

OGŁOSZENIE

Trwa nabór do
Społecznego Liceum
Ogólnokształcącego

Jeśli chcesz:

- * przyjaznej atmosfery do nauki
- * bezpiecznej szkoły

* nauki języków w małych grupach

* indywidualizacji procesu nauczania

- * dowolnego wyboru rozszerzeń
- * spotkań z ciekawymi ludźmi
- * wielkich i małych podróży

czekamy na Twoje podanie!!!

Zespół Szkół Społecznych Jarocińskiego Stowarzyszenia Edukacyjnego
ul. Przemysłowa 1, 63-200 Jarocin www.spolecznejarocin.pl
tel.: 62 747 37 89 email: sekretariat@spolecznejarocin.pl

jarocinska.pl

▶ KAŻDEGO DNIA
NOWE INFORMACJE

▶ WIEŚCI KRYMINALNE

Złodzieje odjechali volkswagenem

W niedzielę w nocy na os. 700-lecia w Żerkowie skradziono volkswagena T4. Złodzieje zrabowali 16-letnie auto z ulicy przed posesją właściciela. Pojazd nie miał zabezpieczeń antywłamaniowych. Była to już szósta kradzież samochodu w tym roku na terenie powiatu jarocińskiego. Jedną z nich, jak ustalili policjanci, była sfingowana.

Pili i jechali

- ▶ Motorowerzystę zatrzymano 7 czerwca na ul. Poznańskiej w Jarocinie. Mateusz S. z gm. Jarocin miał 0,6 promila alkoholu.
- ▶ 0,7 promila alkoholu nadmuchał Grzegorz K. z gm. Żerków. Nietrzeźwego kierowcę fordą escorta skontrolowano 6 czerwca w Roszkowie.
- ▶ Tego samego dnia na ul. Kolejowej w Witaszycach sprawdzono Kazimierza S. z gm. Koźmin Wielkopolski. Kierowca nissana miał 1,3 promila alkoholu.
- ▶ 5 czerwca na al. Niepodległości w Jarocinie zatrzymano Michała W. jadącego fordem escortem. W organizmie kierowcy stwierdzono 0,9 promila alkoholu. W czasie kontroli okazało się, że mężczyzna ma zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Zatrzymany z narkotykami

W niedzielę wieczorem na ul. Ługi w Jarocinie funkcjonariusze zatrzymali do kontroli trzech idących mężczyzn, którzy byli im dobrze znani. Figurowali w rejestrach za przestępczość narkotykową. Przy 26-letnim mieszkańcu Jarocina znaleziono jeden woreczek strunowy z amfetaminą. Jarocinianin trafił do policyjnej izby zatrzymań.

Oszuści grasują. Nie daj się nabrać

Oszuści znów próbują wyłudzić pieniądze od osób starszych. Seniorom wmawiają, że ktoś z ich bliskich miał wypadek komunikacyjny. „Ich działanie jest następujące. Kilku głuchych telefonów do starszej samotnie mieszkającej osoby, następnie telefon w sprawie wypadku samochodowego córki lub syna” - pisze w e-mailu czytelniczka do naszej redakcji. W dalszej części rozmowy mężczyzna prosi o pieniądze. W taki sposób oszust chciał wyłudzić gotówkę od jej teściowej. Spostrzegawcza jarocinianka nie dała się oszukać naciągaczom.

Policja chce pomóc seniorom

Cykl spotkań z seniorami rozpoczyna jarocińska policja. Pierwsze odbędzie się wtorek 10 czerwca 2014 r. o godz. 14.00 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Jaraczewie. Kolejną debatę zaplanowano na poniedziałek 16 czerwca o godz. 16.00 w Domu Kultury w Kotlinie. Funkcjonariusze będą mówili starszym osobom o przestępstwach, którymi ta grupa wiekowa jest szczególnie zagrożona.

(era)

ROSZKÓW ▶ POWRÓT Z INTEGRACYJNEGO SPOTKANIA ZAKOŃCZYŁ SIĘ TRAGICZNIE

Strażnik miejski zginął w wypadku

▶ 45-letni mieszkaniec Goliny, na co dzień jarociński strażnik miejski, uderzył rozpędzonym oplem vectrą w drzewo. Mężczyzna zginął na miejscu.

3 osoby zginęły w tym roku w wypadkach na drogach powiatu jarocińskiego



Fot. Adam Młynowski

Do wypadku doszło na drodze Jarocin - Nosków na wysokości Roszkowa, w piątek po godzinie 21.00. - Kierujący oplem vectra, jadąc z Jarocina, na prostym odcinku drogi zjechał na prawe pobocze, gdzie dachem uderzył w przyrodne drzewo - relacjonuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Mężczyzna zginął na miejscu.

Siła uderzenia była tak duża, że przyrodne drzewo złamało się na wysokości około 2 metrów. Sa-

mochód został kompletnie zniszczony, a pourywane części auta leżały w promieniu kilkudziesięciu metrów. Policjanci szukali ich w polu. - Słyszałem potężny huk. Myślałem, że coś wybuchło. Po chwili dowiedziałem się, że był wypadek - opowiada mieszkaniec Roszkowa. Ludzie zjeżdżający na miejsce tragedii wskazywali, że ślady hamowania były widoczne również na lewym pasie jezdni.

Okoliczności wypadku ustala ją policja i prokuratura. W czasie sekcji zwłok pobrano krew do ba-

dań na obecność alkoholu w organizmie. - Ustalone okoliczności wskazują na to, że pojazd poruszał się z dużą prędkością - wyjaśnia Janusz Walczak, zastępca prokuratora okręgowego w Ostrowie Wielkopolskim.

Życie w wypadku stracił 45-letni mieszkaniec Goliny, na co dzień zatrudniony w Straży Miejskiej w Jarocinie. Mężczyzna wracał z firmowego spotkania integracyjnego, które odbywało się w Cielczy. W policji municypalnej pracował od 22 lat. - Był mądrym, inteligent-

nym, umiejącym pracować w grupie funkcjonariuszem. Wykonywał wzorowo zleczone obowiązki, dbał o sprzęt i powierzone mienie - wspomina Krzysztof Adamiak, komendant Straży Miejskiej w Jarocinie.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek. Oprócz rodziny i jarocińskich strażników, w ostatniej drodze 45-latkowi będą towarzyszyć delegacje straży miejskich z ościennych powiatów oraz przedstawiciele pozostałych służb mundurowych z powiatu jarocińskiego.

(era)

Wiózł sześcioro dzieci niesprawnym fiatem

Sześcioro dzieci przewoził na czterech fotelach. U dwójki najmniejszych dzieci pasy bezpieczeństwa przechodziły wzdłuż szyi.

Policjanci zatrzymali w Rusku do rutynowej kontroli fiata ulisses. Mężczyzna przewoził w aucie sześcioro dzieci w wieku od 6 do 12 lat, które wcześniej odebrał z miejscowej szkoły.

- Starsze siedziały w fotelach pojedynczo, młodsze podwójnie, bez fotelików czy siedzisk, zapięte pasami. U dwójki najmniejszych dzieci pasy bezpieczeństwa przechodziły wzdłuż szyi. W razie nagłego hamowania, pas wpiłby się w ich ciało i doprowadził do podduszenia lub nawet rozcięcia skóry - informuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy

Powiatowej Policji w Jarocinie.

Policjanci zakazali mieszkańcowi Ruska dalszej jazdy. Mężczyzna dostał 500 zł mandatu oraz punkty karne. Ze względu na stan techniczny pojazdu, funkcjonariusze zatrzymali także dowód rejestracyjny samochodu.

Mundurowi apelują do kierowców i rodziców o rozwagę podczas przewożenia dzieci oraz

innych pasażerów. Rzeczniczka przypomina, że na każdym fotelu auta może siedzieć tylko jedna osoba. Dzieci, które nie ukończyły 12 lat i nie mają 150 cm wzrostu, należy przewozić w specjalnych fotelikach bądź siedziskach po to, by pas bezpieczeństwa znajdował się na wysokości obojczyka i nie zagrażał bezpieczeństwu zapiętego w nie dziecka.

(era)

Chciał się powiesić na pasku, uratowali go policjanci

32-latek z gminy Jaraczewo poszedł do lasu. Przymocował pasek od spodni do drzewa, a drugi koniec zacisnął na szyi. W ostatniej chwili uratowali go policjanci.

W środę po południu dyżurny policji odebrał telefon od zdenerwowanego mężczyzny. Dzwoniący poinformował funkcjonariusza, że zamierza popełnić samobójstwo. Asp. sztab. Przemysław Parowicz rozpoczął negocjacje z mężczyzną. Desperat

opowiadał o swoich problemach i utrzymywał, że chce się targnąć na życie. - Funkcjonariusz kontynuował rozmowę. Nie dopuszczając do przerwania połączenia przekonywał rozmówcę, że to nie jest wyjście. Na podstawie informacji, które zdołał uzyskać od desperata, ustalił potencjalne miejsce jego pobytu - relacjonuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Pomocnik dyżurnego sierż. sztab. Mariusz

Figaj wysłał patrol w okolice Ruska - Cerekwicy, a dyżurny nadal próbował odwieść desperata od zamiaru odebrania sobie życia. - Poszukiwania nie były łatwe, ponieważ rozmówca znajdował się na terenie kompleksu leśnego - dodaje rzeczniczka. Po 25 minutach patrol policji dotarł do 32-latka. - W chwili odnalezienia mężczyzna miał na szyi zacisnięty pasek od spodni. Drugi jego koniec przymocowany był do gałęzi drzewa - opisuje rzeczniczka. Zdjął pętlę

z szyi i wsiadł do policyjnego radiowozu. Miał przy sobie list pożegnalny. Mieszkaniec gminy Jaraczewo trafił pod opiekę lekarzy, ponieważ przez cały czas groził, że odbierze sobie życie.

Niespełna miesiąc wcześniej mł. asp. Łukasz Stefaniak i st. post. Michał Walczak uratowali 35-latka z Jarocina, który chciał się powiesić w budynku wielorodzinnym przy ul. Parowozownia w Jarocinie.

(era)

▶ KRONIKA STRAŻACKA

Wypompowywali wodę

3 czerwca na ul. Moniuszki w Jarocinie strażacy wypompowywali wodę gruntową nachodzącą do piwnicy.

Wypadek

6 czerwca w Roszkowie jadący oplem vectrą uderzył w drzewo. Dwa zastępy straży zabezpieczyły i porządkowały miejsce zdarzenia.

Szkło na jezdni

8 czerwca na ul. Św. Ducha w Jarocinie ratownicy zbierali rozbite szkło z jezdni.

(era)

Chcą wyższej kary dla sprawcy śmiertelnego wypadku po pijaku

► Pięciu lat pozbawienia wolności dla Karola R., pijanego sprawcy śmiertelnego wypadku, domaga się prokuratura i pełnomocnik rodziny nieżyjącego 19-latka. - *Sprawca nie stosuje się do zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych* - powiedział przed kaliskim sądem okręgowym ojciec chłopaka, który zginął.

Czwartek, godz. 9.30. Na korytarzu Sądu Okręgowego w Kaliszu siedzą rodzice i siostra nieżyjącego Patryka. Sąd wzywa na rozprawę apelacyjną od lutowego wyroku jarocińskiego sądu (patrz ramka). Prokuratura i pełnomocnik rodziny domagają się 5 lat więzienia dla Karola R. z Szyplowa (gm. Nowe Miasto). Oskarżyciel publiczny żąda pozbawienia na zawsze prawa jazdy, a pełnomocnik rodziny 10-letniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. - *Zdaję sobie sprawę, że sąd musi wymierzyć karę sprawiedliwą. Na ocenę, jaka kara jest karą sprawiedliwą, wpływają okoliczności zdarzenia oraz konieczność prewencji ogólnej. (...) Zastanawiamy się, czy zmienić prawo, czy stosować kary wyższe niż z reguły. Moim zdaniem wystarczy stosować kary wyższe i wtedy będziemy mieli zapewnioną prewencję ogólną czyli wyrok będzie odstraszał potencjalnych sprawców* - mówi Wojciech Tomczyk, pełnomocnik rodziny nieżyjącego 19-latka. Zaznacza, że nie zgadza się z argumentacją sądu I instancji, że młody wiek sprawcy stanowi okoliczność łagodzącą. Jego zdaniem niekaralność może być przesłanką dla orzeczenia niższej kary, ale tylko w przypadku dojrzałych sprawców.

Obrońca 19-latka apeluje o złagodzenie kary i proponuje 2 lata pozbawienia wolności w zawieszaniu. Akcentuje, że ta sprawa musiała



► Jarociński sąd wymierzył Karolowi R. karę 3 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzekł 7-letni zakaz prowadzenia pojazdów. Młodemu mężczyźnie zarzucono spowodowanie śmiertelnego wypadku po spożyciu alkoholu, do którego doszło 8 września ubiegłego roku na drodze Tarce - Wilkowyja. Jak ustaliła prokuratura, 19-letni wtedy Karol R. wsiadł za kierownicę renault 19, mając od 1 do 1,2 promila alkoholu. Wjechał w łuk drogi z prędkością 136 km na godzinę. Zjechał na prawe pobocze, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo. 19-letni pasażer z Szyplowa (gm. Nowe Miasto), kolega oskarżonego od szkoły podstawowej, zginął na miejscu.

trafić do sądu II instancji. Podkreśla, że odwołanie pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych jest konsekwencją ich stanowiska od początku. - *Jeżeli chodzi o apelację prokuratury, to wykazała się nielojalnością w stosunku do wymiaru sprawiedliwości. Nie wolno tak robić. Jeżeli zgłasza się wniosek o wymierzenie środka karnego i sąd wymierza zgodnie z wnioskiem, to nie wolno go zaskarżać* - ocenia Przemysław Gulcz. Wskazuje, że jarociński sąd orzekł 7-letni zakaz prowadzenia pojazdów, o jaki wnioskowała prokuratura. Nie zgadza się z jej stanowiskiem, że kara jest „rażąco niewspółmierna”. - *Mam obowiązek obronczy i wykonam go do końca* - kończy przemówienie jarociński adwokat. W czasie wystąpień stron rodzice nieżyjącego 19-latka trzymają się za ręce. Kobieta ociera łzy spływające po twarzy.

Leszek Potocki, ojciec nieżyjącego Patryka, prosi sąd o „jak najsurowszy wymiar kary, aby ta sprawiedliwość miała sens”. - *Sprawca nie stosuje się do orzeczonego zakazu. Wczoraj przejeżdżałem, a on sobie jechał motorowerem i patrzył w moją stronę* - wyjawia mężczyzna.

Karola R. nie ma na sali sądu. Przewodnicząca składu orzekającego sędzia Alicja Bydłowska informuje, że ze względu na zawziętość sprawy sąd ogłosi wyrok w czwartek 12 czerwca.

(era)

► JARACZEWO

Kto spalił przystanek?



Spalona miesiąc temu wiata przystankowa w Parzęczewie jeszcze nie została wymieniona na nową, a sprawcy wciąż nie udało się policji złapać.

Ktoś podpalił przystanek w Parzęczewie, przy drodze powiatowej Góra - Rusko. Wiata doszczętnie spłonęła. Pozostała tylko metalowa konstrukcja. Do zdarzenia doszło 11 maja około godz. 3.00 nad ranem. - *To pierwszy taki przypadek* - mówi Wiesław Kostórkiewicz, kierownik referatu inwestycji i drogownictwa w gminie Jaraczewo. - *Czekam w tej chwili na sygnał od ubezpieczyciela, który dostał informację o kosztach wymiany przystanku na nowy. Jeżeli wycena zostanie przez nich zaakceptowana, uruchomię procedurę zamówienia nowej wiaty. Podejrzewam, że może*

to potrać ok. 2-3 tygodni - tłumaczy urzędnik.

Mimo głosów mieszkańców gminy, że policja może „zamieść sprawę pod dywan”, mundurowi cały czas pracują nad złapaniem sprawcy. - *Do tej pory nie wykryto osoby odpowiedzialnej za to zdarzenie, ale cały czas jej szukamy. Mamy w tej sprawie jeszcze kilka osób do sprawdzenia i nie mogą zdradzać szczegółów. Typujemy, że to osoby, które były już wcześniej u nas notowane* - wyjaśnia Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Postawienie nowej wiaty nie będzie należało do tanich inwestycji. Najniższa propozycja cenowa przekracza 5 tys. zł.

(seb)

OGŁOSZENIE

ENERGA otwiera Punkty Partnerskie

Zawarcie umowy, atrakcyjny rabat, czy też aktywację nowego produktu lub usługi można załatwić osobiście w Punkcie Partnerskim ENERGA w Jarocinie przy ulicy Poznańskiej 3a.

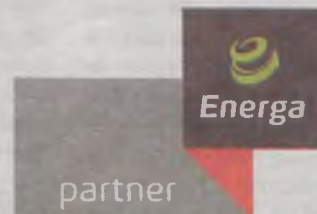
Punkt Partnerski ENERGA zlokalizowany przy ul. Poznańskiej 3a w Jarocinie (parking przy Biedronce) jest otwarty w dni robocze w godzinach 8.00 – 16.00. Podczas wizyty w placówce klienci prywatni oraz instytucjonalni mogą zawrzeć nową umowę na dostarczenie energii elektrycznej lub przedłużyć obowiązującą umowę, skorzystać z atrakcyjnego rabatu dla firm, czy też produktu lub usługi. Możliwe też jest szybkie i sprawne załatwienie pierwszego lub ponownego założenia licznika po demontażu licznika, a także przepisanie licznika na nowego odbiorcę. Z punktu widzenia klienta, najważniejsza jest możliwość zawierania umów i aktywowania najpopularniejszych produktów i usług oferowanych przez ENERGA, takich jak Rozliczenia Rzeczywiste czy Rozliczenia pre-paid, tzw. Prąd bez Ryzyka.

Punkty Partnerskie ENERGA nie realizują spraw związanych z rozliczeniem energii elektrycznej, czy też windykacją. W tym zakresie do dyspozycji klientów indywidualnych pozostaje telefoniczne Biuro Obsługi Klienta, dostępne codziennie w godzinach 8.00–20.00 pod numerem 555 555 500 dla klientów indywidualnych, natomiast firmy obsługiwane są pod numerem 555 555 555. Sprawy związane z zaległymi płatnościami, bądź dotyczące przywrócenia energii elektrycznej po wyłączeniu windykacyjnym klienci wyjaśnią dzwoniąc na numer 555 555 599. Elektroniczne Biuro Obsługi Klienta, dostępne pod adresem ebok.energa.pl, jest czynne całą dobę, 7 dni w tygodniu, 365 dni w roku. Awarie i uszkodzenia nadal zgłosimy dzwoniąc pod numer alarmowy Pogotowia Energetycznego 991.



Usługi, które zamówisz w Punkcie Partnerskim ENERGA.

Rozliczenia Rzeczywiste oraz Rozliczenia pre-paid (Prąd bez Ryzyka) to jedno z najpopularniejszych usług wśród klientów Grupy ENERGA, które szybko i sprawnie można aktywować w nowym Punkcie Partnerskim w Jarocinie. Rozliczenia Rzeczywiste umożliwiają klientom samodzielne rozliczanie zużywanej energii w oparciu o podawany co miesiąc stan licznika. Rozliczenia pre-paid są wygodnym sposobem płatności znanym np. użytkownikom telefonów komórkowych działających w systemie przedpłaconym (na kartę). Jego kluczowe korzyści to możliwość zakupu porcji energii z dowolną częstotliwością na kilka dni, tydzień, bądź miesiąc, co uniemożliwia powstanie zadłużenia. W Punkcie Partnerskim ENERGA klienci mogą także załatwić wszystkie sprawy związane z instalacją nowego licznika lub przepisaniem licznika.





Anna Witczak - Janowska,
dyrektorka Zespołu Szkół nr 3 w Jarocinie
(na posiedzeniu komisji rewizyjnej rady miejskiej)

INFORMACJE

„Odbieram tę całą sprawę jako publiczny lincz.”

384.139,85

złotych ma kosztować III etap przebudowy ul. Podlesie i Marcina w Witaszycach. Inwestycję zrealizuje Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowe „Marzyński” z Jarocina, które wygrało przetarg ogłoszony przez gminę. Drugi z oferentów - jarocińska firma Drobud skalkulowała te same roboty o 60 tys. zł drożej. „Przebudowa polega na zmianie nawierzchni jezdni z gruntowej na nawierzchnię asfaltową na odcinku od skrzyżowania z ulicą Marcina w kierunku lasu na długości 168,5 m” - czytamy w dokumentacji. (nba)

POWIAT

▶ NEGATYWNA OPINIA KOMISJI REWIZYJNEJ

Mikołaj Szymczak zagrożony na stanowisku starosty?

Do końca czerwca powiatowi radni muszą zdecydować, czy Mikołaj Szymczak nadal będzie starostą jarocińskim. Na razie analizują wykonanie ubiegłorocznego budżetu, co jest podstawą do udzieleniu staroście absolutorium.

Już wiadomo, że negatywne zdanie na ten temat wyraziła jedna z ważniejszych komisji rady - rewizyjna. Jej członkowie wielokrotnie spotykali się, aby prześledzić ubiegłoroczne finanse powiatu. Na ostatnim posiedzeniu gremium w czteroosobowym składzie: Teodor Grobelny (przewodniczący),

Marian Matkowski (wiceprzewodniczący), Andrzej Dworzyński i Benedykt Wróbel (członkowie) jednoznacznie negatywnie zaopiniowało wykonanie budżetu i wnioszek o udzielenie absolutorium Mikołajowi Szymczakowi.

16-stronicowa uchwała komisji zawiera szczegółową analizę, która wskazuje między innymi na niewykonanie wydatków w 9 działach i niegospodarność. Ma o niej świadczyć chociażby brak działań zmierzających do przeniesienia siedziby DPS-u do zakupionego budynku w Kotlinie oraz niepotrzebne



Po raz długi starosta Mikołaj Szymczak otrzymał „czerwoną kartkę” od komisji rewizyjnej

wydatki na utrzymanie stanowiska etatowego członka zarządu powiatu Przemysław Musielaka. Radni wytknęli staroście również nienależny nadzór właścicielski nad spółką Szpital Powiatowy w Jarocinie oraz brak współpracy z gminami, które wchodziły w skład powiatu. Uchwała została przesłana do Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Czy zdanie komisji będzie miało wpływ na udzielenie absolutorium staroście? W ubiegłym roku mieliśmy do czynienia z podobną sytuacją. Wówczas komisja rewizyjna negatywnie oceniła budżet 2012 roku. Koronnym argumentem była niegospodarność z wydatkowaniem przez starostę 5 mln zł na zakup obiektu w Kotlinie na potrzeby DPS-u od spółki z Gołaszyna (pow. rawicki), która wcześniej nabyła nieruchomości za 1,5 mln zł.

Podjęta wtedy uchwała komisji rewizyjnej najpierw została negatywnie oceniona przez Regionalną Izbę Obrachunkową, a potem odrzucona głosami rządzącego w powiecie Klubu Radnych „Dziesięciu” (dawnej Ziemi Jarocińskiej - przyp. red.) i Mikołaj Szymczak otrzymał absolutorium.

ANNA KONIECZNA

ŻERKÓW

Drozsze ścieki przez szmaty w kanalizacji

▶ Ponad 500 mieszkańców gminy Żerków oraz 4 podmioty gospodarcze zalegają z opłatami za wodę i ścieki. Łączny dług wynosi 175.497 zł. Największą zaległość w wysokości 5 tys. zł ma mieszkaniec Żerkowa.

Gospodarka ściekowa w gminie, zaległości oraz awarie sieci kanalizacyjnej i opieszałość mieszkańców w przyłączaniu się do nowo wybudowanej kanalizacji były tematem dyskusji na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej Żerkowa.

- Już jakiś czas temu było mówione, że będą stosowane restrykcje wobec tych, którzy nie chcą się przyłączyć do kanalizacji - stwierdził radny Andrzej Stachowiak. - Albo pobierać jakieś opłaty od nich, albo inaczej ich dyscyplinować, bo inwestycje zostały zrobione, a jak się mieszkańcy nie przyłączą, to te opłaty będą rosły. Trzeba się też zastanowić, czy w takiej sytuacji jest w ogóle sens budować tę kanalizację

- dodał. - To jest racja - stwierdził burmistrz Żerkowa Jacek Jędraszczyk. - Tylko z niektórymi było tak, że prosili o przesunięcie terminu. My się zgodziliśmy. Ale oni byli niekonsekwentni. Argumenty były różne: najpierw była zima, potem po zimie, potem woda gruntowa za wysoko, zasiewy, potem zbiory i wykopki, a na koniec znowu zima. I tak to wyglądało. Dlatego będziemy im narzucać terminy z góry i administracyjnie ich przymuszać. A jak to nie pomoże, to zastosujemy wykonanie zastępcze, naliczymy koszty i sprawa pójdzie do komornika - poinformował burmistrz. - Nie ma innej drogi wyjścia. Bo ja rozumiem, że w danej chwili komuś może akurat brakować parę groszy. Ale studzienka i miejsce do przyłączenia jest na każdej działce. W niektórych przypadkach wystarczy pięć metrów rury i to nie są duże koszty. Oczywiście można zamówić koparkę, ale można też mieć zwykły szpadel, wykopać to i żadnej filozofii nie potrzeba - argumentował Jędraszczyk. Jego zdaniem instytucje, które dofinansowały budowę kanalizacji, mogą się zwrócić do gminy o zwrot dotacji. - We wniosku o dofinansowanie napisaliśmy, że zrobimy to dla określonej liczby mieszkańców, a teraz ta liczba się nie zgadza i za chwilę możemy mieć problemy - stwierdził.

Poruszony został też temat licznych awarii sieci kanalizacyjnej. - Najwięcej tych tematów zgłaszał radny z Brzostkowa (Zdzisław Paluszkiwicz - przyp. red.), gdzie te problemy się szczególnie nasilają - stwierdził burmistrz Jędraszczyk. - Są osoby, które albo złośliwie, albo bezzwrotnie wrzucają do kanalizacji różne rzeczy - jakieś szmaty, odpady, które blokują sieć i trzeba je potem wyciągać. A to są koszty, które ciągle rosną. Tyle o tym mówimy, a i tak ciągle się to powtarza - przyznał. - W związku z tymi sytuacjami jesteśmy zmuszeni podnieść - średnio o 5% opłaty za odprowadzanie ścieków - dodał burmistrz.

ANNA KONIECZNA

ZALEGŁOŚCI W OPŁATACH

- ▶ za wodę
305 osób - 66.504 zł
4 podmioty gospodarcze - 28.549 zł
- ▶ za ścieki
219 osób - 44.603 zł
4 podmioty gospodarcze - 35.841 zł

▶ KOLEJNA SKARGA DO RADY GMINY KOTLIN

Czy wujek wójta pojechał służbowym samochodem do fryzjera?

Wujek wójta Kotlina zatrudniony w urzędzie gminy miał służbowym busem pojechać do fryzjera. Tak twierdzi dwóch mieszkańców Kotliny, którzy napisali oficjalną skargę do przewodniczącego rady.

Sprawę poruszono na ostatnich komisjach Rady Gminy Kotlin. Radni przekazali wójtowi do rozpatrzenia skargę, którą otrzymał przewodniczący rady Czesław Moch. „Jest 30 kwietnia godz. 13.00. Podjechał samochód służbowy Urzędu Gminy Kotlin pod sklep „Ajan”. Samochodem kierował pracownik interwencyjny Karol Paterczyk, który następnie poszedł do fryzjera. Po upływie 40 minut wyszedł i udał się do samochodu i odjechał” - napisał dwóch mieszkańców Kotliny. Z pisma wynika, że w aucie siedział jeszcze jeden pracownik.

Autorzy informują również, że tego samego dnia, kiedy przechodzili obok robotników gospodarczych, którzy wybierali śmieci z przydrożnych koszy, dowiedzieli się, że ci pieszo z taczkami musieli udawać się do Twardowa i Woli Książęcej, aby opróżnić pojemniki, bo nie miał ich kto zawieźć. W ocenie składających skargę tego typu sytuacji jest więcej i wymagają one kontroli ze strony władz gminy.

- Czy ci ludzie płacą podatki? - zapytał radny Dariusz Józefiak. - Panie Darciu, nie powinien pan podejmować tego tematu - zwrócił uwagę wójt Mirosław Paterczyk. - Tacy ludzie piszą pisma, a potem okazuje się, że podatków nie płacą - skomentował

radny ze Sławoszewa. Wójt polecił wyясnić sprawę Witoldowi Jędraszczakowi, któremu podlegają pracownicy interwencyjni. Oczekuje pisemnej informacji od kierownika Referatu Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy w Kotlinie.

Czy pracownik, którego skarga dotyczy, jest spokrewniony z wójtem? - Nie będę tego tematu komentował - odpowiada wójt Kotliny. Indagowany przyznaje, że Karol Paterczyk to jego wujek. W urzędzie znalazł zatrudnienie 2,5 roku temu i wykonuje różne prace gospodarcze. Mirosław Paterczyk zaznacza, że jego krewny robotnikiem interwencyjnym był również za poprzednika - Walentego Kwaśniewskiego.

Czy rzeczywiście pracownicy szli z taczkami z Kotliny do Twardowa i Woli Książęcej? - Bujda na resorach. Nie będę komentował treści tego listu, bo jest załóżony. Nigdy nikt nie wysyłał pracowników na piechotę z taczkami. Za poprzedniego wójta nie było rozmieszczone tyle koszy, ile jest teraz. Śmieci z tych pojemników są zbierane samochodem. Jedzie kierowca z dodatkowym pracownikiem. W przypadku tej osoby, która się podpisała, cieszyłbym się, żeby płaciła podatki - mówi wójt. Dodaje, że nie ma zastrzeżeń do pracowników interwencyjnych, w tym do swojego wujka, do którego nie ma numeru telefonu.

To już czwarta skarga do rady gminy w tym roku. W ocenie Mirosława Paterczyka związane to jest ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi. (era)

27

festynów zorganizował do tej pory sotty Chocicz i nowomiejski radny Wincenty Pawelczyk

Janusz Szóstek,
radny z gminy Żerków

(na posiedzeniu Rady Miejskiej Żerkowa, o skrzyżowaniu w Suchej, do komendanta powiatowego policji Krzysztofa Rzepczyka)

„Jedzie pan od Kotlina. Zwalnia pan. Ale jeszcze trochę, jeszcze trochę. I od razu pan dojeżdża. Kończy się ten budynek i coś przejeżdża. I nie wie pan, czy już się pan zderzył, czy jeszcze stoi.”



INFORMACJE

KOTLIN ► WSZYSCY RADNI GŁOSOWALI ZA ABSOLUTORIUM

Skarbniczka pierwsza wręczyła wójtowi kwiaty

► Oklaski, wzajemne obdarowywanie się kwiatami oraz niekończące się podziękowania towarzyszyły sesji absolutoryjnej Rady Gminy Kotlin.

Kotlińscy radni jednoznacznie udzielili wójtowi absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. Przewodniczący komisji budżetu Zdzisław Wodniczak zauważył, że w poprzednim roku nie została zrealizowana największa inwestycja, jaką była budowa kanalizacji w Woli Książęcej, ale szybko dodał, że wina nie leży po stronie wójta tylko wykonawcy. Pomiędzy kilkoma próbami przewodniczącemu rady Czesławowi Mochowi nie udało się zachęcić radnych do dyskusji, a na komisjach ponoć tylko on zadawał pytania wójtowi i skarbniczce. - *Ja mam pytanie do sprawozdania, które przedstawiła przewodnicząca komisji rewizyjnej. Jest zapis, że wykonano rekonstrukcję oraz renowację studni głębinowej w Wyszczach. To jest nieprawda, bo nie ma tego zrobionego - zauważył szef rady.*

Skarbniczka gminy

Irena Antczak odpowiedziała, że „środki, które są zabezpieczone na niewygasających wydatkach traktowane są jako wykonane”. - *Odnoszę wrażenie, że ta firma ma nie bardzo pojęcie o tej robocie - stwierdził Czesław Moch. Szefowa gminnych finansów zaznaczyła, że w przypadku niewykonania zlecenia do końca czerwca, pieniądze wrócą do budżetu gminy i będzie można je rozdysponować.*

- *Nie odważyłbym się tak powiedzieć, że firma nie ma pojęcia - zwrócił uwagę wójt przewodniczącemu rady. - Wygląda na to, że nie bardzo im to idzie - upierał się Moch. Włodarz gminy bronił przedsiębiorcy realizującego inwestycję w Wyszczach. - To ja prosiłbym każdemu założyć torebkę na oczy, zejść 130 metrów na dół i wydobyć wszystkie instrumenty. Są tam resztki pozrywanych pomp (...)*

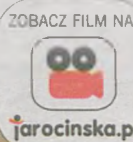


Wójt Mirosław Paterczyk i Irena Antczak obdarowywali się wzajemnie kwiatami

Ktoś już kiedyś coś robił przy tej studni i teraz są takie konsekwencje (...). Mam zapewnienie wykonawcy, że wystarczy tydzień, aby usadzić nowy filtr i zrealizować to zadanie - zapewniał Paterczyk.

Po przegłosowaniu uchwały o udzieleniu absolutorium na sali rozległy się oklaski. Wójt podziękował za ubiegłoroczną pracę radnym, sołtysom i urzędnikom. Osobne wyrazy uznania

skierował do Ireny Antczak, ale skarbniczka go ubiegła i to ona jemu pierwsza wręczyła kwiaty. - *Gratuluję panu wójtowi wykonania budżetu, zarówno zadań bieżących, jak i majątkowych. Zdania majątkowe rozwijają gminę, a bieżące zabezpieczają potrzeby mieszkańców - stwierdziła szefowa gminnych finansów. Wójt podarował skarbniczce bukiet z róż i gerberów.* (era)



ŻERKÓW

Bez taski dali pieniądze na samochód policji

Na ostatnim spotkaniu komendanta powiatowego policji Krzysztofa Rzepczyka z żerkowskimi radnymi wrócił temat dofinansowania zakupu samochodów dla jarocińskich funkcjonariuszy. Gmina Żerków przekazała na ten cel 20 tys. zł. - *Chciałbym wiedzieć, czy to jest nadal aktualne, bo spotkałem ostatnio dzielnicowego i on mi powiedział: „taski nie robicie, nie potrzebujemy”. Więc, jak to jest naprawdę? - pytał radny Bogdan Bożejewicz. - Nie wiem, skąd taka informacja. Mój wniosek jest aktualny. Wszystkie środki, o które prosiliśmy samorządy, zostały przekazane na fundusz wsparcia policji - zapewnił komendant. - Sami państwo wiecie, że za 20 tysięcy samochodu się nie kupi. Środki prześle komenda główna i samorządy naszego powiatu - dodał Rzepczyk.*

Pojazdy będą kupowane za pośrednictwem Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu. Funkcjonariusze liczą, że do Jarocina trafią trzy nowe radiowozy. - *Będą to samochody typu kombi o pojemności 1.400 - 1.600 cm³. Oczywiście marzyłaby się większa - 3, 4 litry, ale my korzystamy ze zwykłych, standardowych samochodów, które są tylko doposażane do naszych potrzeb - stwierdził komendant.* (ann)

► Obecnie na stanie Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie jest:

17 samochodów (15 osobowych i 2 busy), w tym 6 nieoznakowanych 2 motocykle
- najstarszy samochód, którym jeżdżą policjanci, zakupiony został w 2002 roku
- najnowszy - w 2012

► Od 2000 r. na zakup samochodów dla policji dokładały się samorządy:

powiat i gmina Jarocin - 4 radiowozy
gminy Jaraczewo, Żerków i Kotlin - po 1 radiowozie

► W tym roku dofinansowanie zakupu nowych radiowozów (maksymalnie 3) zadeklarowały wszystkie samorządy powiatu jarocińskiego:

Żerków - 20 tys. zł
Jaraczewo - 12 tys. zł
Kotlin - 11 tys. zł
Jarocin - 20 tys. zł
starostwo powiatowe - 23 tys. zł

Przetarg na zakup nowych samochodów dla wielkopolskiej policji - między innymi dla Jarocina - został ogłoszony w maju przez KWP w Poznaniu.

POWIAT

Helikoptery mogą lądować w Jarocinie

Lądowisko kosztowało ponad 800 tys. złotych



Budowa lądowiska trwała od września do końca listopada 2013 r.

Lądowisko, które zostało pobudowane w Jarocinie na potrzeby Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, jest już gotowe do przyjęcia helikopterów.

Obiekt został wpisany do Ewidencji Lądowisk Urzędu Lotnictwa Cywilnego, co jest jednoznaczne z otrzymaniem pozwolenia na użytkowanie. Lądowisko trafiło również na listę Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Przygotowane do ewentualnych działań są także powiatowe służby ratownicze: medyczne, pożarnicze i policyjne, które przeprowadziły na terenie lądowiska ćwiczenia. Wszystkim działaniom przyglądał się starosta jarociński Mikołaj Szymczak, który jest przewodniczącym Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego.

(ann)

JAROCIN

Idea zamknięcia osiedla przy pomocy takiego rozwiązania nie jest nowa. Pisaliśmy o niej w marcu. Wtedy też do „Gazety” dotarły głosy, że nie wszyscy mieszkańcy są usatysfakcjonowani tym pomysłem. Na kwietniowym zebraniu spółdzielni gorąco dyskutowano nad zasadnością tej koncepcji. - *Dostaliśmy poparcie dla zamknięcia osiedla od 85 proc. mieszkańców* - tłumaczy Paweł Niewiadomski, prezes spółdzielni, który wysłuchał argumentów osób przeciwnych temu pomysłowi.

Wjadą dzięki komórce

Każdy mieszkaniec zainteresowany wjazdem na teren osiedla będzie musiał wybrać w telefonie komórkowym specjalny numer. Komórka połączy się z urządzeniem zamontowanym przy szlabanie, a ten zostanie podniesiony.

Zdaniem prezesa nieograniczoną możliwość poruszania się po osiedlu będą miały pogotowie, straż pożarna, straż miejska czy policja. - *Wszystkie numery alarmowe i komórkowe, które służby nam podadzą, zostaną wpisane do systemu* - zapewnia Niewiadomski.

Kto jeszcze zaparkuje?

- *Uprawnionym do wpisania numeru w bazę systemu będzie każdy mieszkaniec osiedla, który posiada*

Szlaby zamkną osiedle w lipcu

► Zamknięcie osiedla Kościuszki w Jarocinie jest przesądzone. Władze spółdzielni mieszkaniowej planują w najbliższych tygodniach uruchomić system szlabanów, który ma ograniczyć zajmowanie miejsc parkingowych przez nieproszonych gości.



W tym miejscu najprawdopodobniej będzie jedyny wyjazd z os. Kościuszki

tytuł prawny do lokalu mieszkalnego lub użytkowego - wyjaśnia Niewiadomski. Na tę chwilę mogą oni zgłosić nieograniczoną liczbę numerów. Przez to teoretycznie dostęp do przyblokowych parkingów uzyskają

również osoby niezamieszkałe na osiedlu. Gdy z możliwości wjazdu skorzysta zbyt wielu chętnych w tym samym czasie, część mieszkańców znów nie będzie miała gdzie postawić aut. - *Chcemy dolożyć wszelkich*

starań, by uprawnienia nadać tylko osobom niezbędnym. Jeśli ktoś udostępni bezprawnie kod do szlabanu, to będą wyciągane konsekwencje. Liczymy na pełną odpowiedzialność mieszkańców, bo to nasz wspólny interes.

Obecnie pracujemy nad regulaminem, który musi jeszcze zaakceptować rada nadzorcza spółdzielni - dodaje Paweł Niewiadomski.

Zmienia organizację ruchu

Do tej pory kierowcy wjeżdżali na osiedle i wyjeżdżali z niego z trzech stron: od ul. Paderewskiego i dwoma wjazdami z ul. Kościuszki. Po zamknięciu osiedla nastąpi reorganizacja ruchu samochodów i dotychczasowe wjazdy staną się drogami jednokierunkowymi. - *Wstępnie przy Paderewskiego będzie wjazd na osiedle, bo tam jest bardzo wąsko. Pomiędzy budynkami nr 4 i 3 będzie wjazd, natomiast między blokami nr 2 i 3 będzie drugi wjazd. W najbliższym czasie odbędą się konsultacje z firmą montującą szlabany, która ma doświadczenie w takich sprawach i ten układ może jeszcze ulec zmianie* - tłumaczy Niewiadomski.

Jeszcze kilka tygodni

System ma działać od początku lipca. - *Prace budowlane potrwać dwa dni. Więcej czasu zajmie na pewno zebranie numerów i wprowadzenie ich do systemu. Mimo wszystko przewidujemy, że 1 lipca wszystko będzie już działać* - zapowiada prezes spółdzielni.

(seb)

JAROCIN

Szkola z bombą ekologiczną?

Dyrektorka Zespołu Szkół nr 3 w Jarocinie, Anna Witczak-Janowska poprosiła radnych o pomoc w uprzątnięciu toksycznych odpadów z terenu szkoły.

Szefowa placówki poinformowała pisemnie przedstawicieli rady miejskiej, że na terenie szkoły znajdują się obiekty będące zagrożeniem dla uczniów. Chodzi o skalniak, który według niej „jest górą przykrytą ziemią śmieci i stanowi bombę ekologiczną”. Dyrektorka w piśmie wskazuje, że problemem

jest też system kanalizacyjny przykryty wykruszającą się betonową płytą. „Należy usunąć górę toksycznych śmieci i zasypać ogromną dziurę kanalizacyjną” - wskazuje Anna Witczak-Janowska.

Radny Robert Kaźmierczak dopypywał się na ostatnim posiedzeniu komisji rewizyjnej, co dyrektorka ma na myśli pisząc „góra toksycznych śmieci”? - *Tam zostały przykryte jakieś wiadra z farbami, jakieś dziwne rzeczy. Nie wiem dokładnie, co kryje ten skalniak. Trzeba po prostu go zlikwidować.*

Natomiast wiem, że betonowa płyta się obsypuje i rzeczywiście stanowi pewnego rodzaju zagrożenie - wyjaśniała Witczak-Janowska.

Zanim burmistrz Stanisław Martuzalski wraz ze skarbnikiem zaczną szukać w budżecie pieniędzy na usunięcie zagrożeń w Zespole Szkół nr 3, dyrektorka musi oszacować koszt uprzątnięcia niebezpiecznych elementów.

- *To normalne, że dyrektorzy poszczególnych placówek zwracają się z prośbą do urzędu o zabezpieczenie*

bezpośrednich środków i my na podstawie ich wniosków szykujemy projekt zmiany uchwały. Odpowiadaliśmy pani dyrektor Janowskiej, że jest zobowiązana zorientować się, czy rzeczywiście elementy na terenie szkoły stanowią zagrożenie i wtedy wykonać szacunkowy kosztorys prac. Dyrektorka ze stosownym pismem jeszcze się nie zwróciła. Na razie zgłosiła tylko problem - tłumaczy Bożena Kubacka, dyrektorka wydziału oświaty w Urzędzie Miejskim w Jarocinie.

(seb)

290 tys. mniej na boiska

Wójt Kotlina unieważnił przetarg na budowę boisk rekreacyjnych przy miejscowej szkole podstawowej. - *Jest to spowodowane bardzo istotną pomyłką dotyczącą kosztorysu, która istotnie mogłaby zaważyć na wartości tego projektu* - mówi Mirosław Paterczyk. Dodaje, że wartość zadania oszacowano początkowo na 1.200.000 zł, a po poprawkach wyniesie 910 tys. Według wójtka gminy ponowne postępowanie nie opóźni realizacji inwestycji.

(era)

INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?
Dzwoń...

(62) 332 20 33



Do redakcji zgłosił się rolnik, któremu dziki zdemolowały pole kukurydzy i prosił o interwencję, bo nie był to pierwszy przypadek, kiedy zwierzęta wyrządziły szkody na jego polu. - *Nie tylko u mnie te zwierzęta grasują. U sąsiadów też, ale ja jestem już tak wkurzony, że chcę byście interweniowali* - mówi „Gazecie” Jerzy Kmiecik z Cząszczewa. Wzburzony mieszkaniec twierdzi, że prosił o pomoc m.in. łowczych z koła łowieckiego „Przylesie”. - *Teraz rozstawiłem elektrycznego pastucha i tam gdzie ogrodziłem, dziki już nie przyszyły. Pojawiały się za to kawałek dalej. W miejscu, na które nie wystarczyło mi linki danej przez członków koła - wyjaśnia. Mężczyzna dodaje, że dzień przed przyjściem do redakcji, powbił wokół pola paliki z przytwierdzonymi szmatkami nasączonymi substancją odstraszającą zwierzęta, które również dostał od łowczych. - *Niby to troszeczkę odstrasza, ale jak długo?* - zastanawia się rolnik.*

Janusz Idczak, sąsiad poszkodowanego potwierdza: *Ta sytuacja powtarza się dwa razy w roku. Zawsze wiosną i jesienią mamy z nimi problemy* - tłumaczy.

Poprosiliśmy o wyjaśnienia Wojciecha Tamowskiego z koła łowieckiego „Przylesie”, który pomagał rolnikowi. - *Po pierwszej szkodził pan Kmiecik dostał od nas kolki, do których miał przytwierdzić materiały nasączone substancją odstraszającą dziki i rozstawić je na polu. Mógł to zrobić od razu, ale nie zrobił. Wysiał kukurydzę, a my pilnowaliśmy pola. Przejechaliśmy do niego i oszacowaliśmy drugi raz szkodę - wymienia ciąg zdarzeń Tamowski. Następnie, według relacji przedstawiciela koła łowieckiego, rolnik dostał elektrycznego pastucha i natychmiast miał nim ogrodzić pole. - *Zostało mu przyznane odszkodowanie w wysokości 950 zł. Dostanie te pieniądze w ciągu 30 dni* - zapewnia łowczy.*

- *Jeżeli sznurek mu nie wystarczył do ogrodzenia całego terenu, mógł zadzwonić i powiedzieć. Gdyby była taka sytuacja w ciągu dnia, są koledzy, którzy tam na miejscu mieszkają, podskoczyliby i na pewno przywieźli go więcej, bo już wcześniej reagowali na podobne potrzeby* - wyjaśnia Tamowski, po czym dodaje: - *Niech ten człowiek do nas zadzwoni i na spokojnie wyjaśni, czego jeszcze potrzebuje, to pomożemy.*

(seb)



Dziki w kukurydzy

Dziki dwukrotnie zniszczyły uprawy Jerzemu Kmeciakowi z Cząszczewa

► PREZES JAROCIN SPORT ODWOŁANY NA MOMENT

Mazurek niezatapialny

Leszek Mazurek podał się do dymisji i na chwilę stracił stanowisko szefa Jarocin Sport. Wcześniej sprzedał udziały, których posiadania zabrania mu prawo i jeszcze na tym samym posiedzeniu rady nadzorczej... wybrano go ponownie. Fakt, że Mazurek kupił materiały budowlane do hotelu od firmy swojego syna, a jednocześnie byłego wspólnika, dla rady nie jest problemem.

To tyle rewelacji z ubiegłotygodniowego posiedzenia Rady Nadzorczej Jarocin Sport, na które Mazurek wszedł jako prezes i jako prezes wyszedł (zobacz rozmowa). Rada nie miała innego wyjścia i musiała odwołać szefa JS, bo ten mimo że ustawa tego zabrania, posiadał 90 proc. udziałów w spółce, w której sam był likwidatorem (raster).

Kiedy w maju tego roku Gazeta Jarocińska ujawniła podwójną działalność szefa miejskiej firmy, zarówno przewodniczący rady nadzorczej, jak i nadzorujący z ramienia miasta spółki komunalne wiceburmistrz Mikołaj Kostka nie kryli zaskoczenia. Pewnie sprawa wyszłaby na jaw wcześniej, ale prezes Jarocin Sport, choć powinien, nie wykazywał faktu posiadania dodatkowych aktywów w składanych pod groźbą odpowiedzialności karnej oświadczeniach majątkowych (raster). Decyzja Mazurka o podaniu się do dymisji mogła być zaskoczeniem, bo jeszcze w maju twierdził, że co prawda likwidatorem jest, to Jarota de facto nie działa, a wszystko odbywa się „zgodnie z prawem”. O tym, że jest inaczej, świadczy odwołanie go z funkcji prezesa zarządu. Mazurek przedstawił jednak dokumenty, że w maju pozbył się udziałów w PPUH Jarota (zobacz poniżej). Mniejszościowym udziałowcem w spółce był Sebastian Mazurek (prywatnie syn Leszka Mazurka). Ten ostatni jest prezesem firmy Dorotea z Kutna. To nie jedyne więzy,



Co z tymi oświadczeniami prezesa?

Założone przez Leszka Mazurka Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe „Jarota” Spółka z o.o.” rozpoczęło działalność na początku lat 90-tych ubiegłego stulecia. Wspólnikami Jaroty byli (do maja 2014) Leszek Mazurek (80 udziałów wartości 520 zł) i Sebastian Mazurek (20 udziałów o wartości 130 zł) - prywatnie syn prezesa. Głównym przedmiotem działalności firmy Jarota, zadeklarowanym w dokumentach jest „sprzedaż hurtowa niewyspecjalizowana”. W maju 2012 roku Leszek Mazurek, który został p.o. prezesa JS, zgodnie z prawem musiał złożyć oświadczenie majątkowe. **W dokumencie nie ma śladu, że posiada udziały w Jarocie. Identycznie jest w oświadczeniu, które prezes złożył pod koniec kwietnia 2013 roku. Nie wiadomo, czy Mazurek zapomniał, czy celowo po raz kolejny podał nieprawdę**

pod groźbą odpowiedzialności karnej? Tymczasem dwa tygodnie od złożenia oświadczenia majątkowego za 2012 rok został likwidatorem Jaroty, w której miał nieujawnione udziały (w dokumentach spółki jest uchwała nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników z dnia 13.05.2013 r. w sprawie postawienia spółki w stan likwidacji). 8 sierpnia 2013 roku w Krajowym Rejestrze Sądowym zaktualizowano status spółki jako „w likwidacji”. W maju tego roku prezes przysłał informację, że złożył korektę oświadczenia za 2012 rok. - **Korekta wpłynęła do nas 30 kwietnia, dokument jest w Kancelarii burmistrza i zostanie opublikowany razem z pozostałymi oświadczeniami za rok 2013** - informuje Biuro Promocji Gminy Jarocin. W oświadczeniu za 2013 prezes pokazuje już fakt posiadania udziałów.

które łączą szefów obu firm. Miejska spółka kupiła glazurę od firmy zarządzanej przez syna prezesa, choć na lokalnym rynku jest przynajmniej kilkanaście firm trudniących się obrotem płytkami. Dlaczego więc towaru szukano w sąsiednim województwie? Prezes Jarocin Sport przekonuje, że przeprowadził standardową procedurę zapytania ofertowego w zakresie dostawy płytek. - *Posiadamy oferty 4 kontrahentów. Najkorzystniejsza okazała się oferta firmy Dorotea z Kutna. Dlatego od tej firmy zakupiono płytki o wartości 5.508,44 zł. Innych kontaktów z tą firmą nie mamy* - wyjaśnia Mazurek. Tłumaczenie nie trafia do wszystkich. - *Decyzja prezesa byłaby może nieco bardziej zrozumiała, gdyby złożył on zapytania chociażby do włoskich czy hiszpańskich dostawców, chcąc zamówić ekskluzywne płytki w iście luksusowym stylu, tak aby nowa podłoga zaspokajała nawet najbardziej wysublimowane poczucie estetyki hotelowych gości* - tłumaczy osoba z branży, która prosi o anonimowość. - *Niestety, włoskiej podłogi w hotelowym holu nie ma. Jest prosta, przeciętna podłoga i rodzi się pytanie, dlaczego tej przeciętności szukano aż w Kutnie? I czy ta wymiana była konieczna.* Szef rady nadzorczej Jarocin Sport bagatelizuje sprawę. - *Gdybym ja miał kontakty ze względu na stare znajomości - kogoś kiedyś znałem, ktoś działa w jakiejś branży i mogę otrzymać od niego dobrą ofertę, to dlaczego mam się do niego nie zwrócić? Wydaje mi się, że to jest trochę na wyrost. Taka jest moja opinia* - ucina Andrzej Proniewicz.

Problemy szefa Jarocin Sport wywołują wiele komentarzy w samorządzie. Osoby związane z opozycją, komentując ostatnie zawirowanie, nazywają partyjnego kolegę burmistrza „POntonem”. Ci którzy jeszcze niedawno sprzyjali obecnym władzom miasta mówią wprost, że sprawa zaszkodzi wizerunkowi całego środowiska Platformy. - *Wierzyć mi się nie chce, aby pan Mazurek nie zdawał sobie sprawy, jaki będzie odbiór społeczny jego decyzji, która może być zgodna z procedurą, ale ma złe cechy nazywane powszechnie prywatą i nepotyzmem* - ocenia radny Jerzy Walczak. - *Czy jest to wypadek? Czy zamierzone i przemyślane działanie obliczone na postawienie w złym świetle i kłopotliwej sytuacji innych osób?*

Leszek Mazurek został wybrany na trzyletnią kadencję.

BARTEK NAWROCKI

Jakie decyzje zapadły na ostatnim posiedzeniu rady nadzorczej?

Pan Leszek Mazurek złożył rezygnację z pełnionej przez siebie funkcji prezesa zarządu JS i jego rezygnacja została przyjęta. Przedstawione zostały wszystkie informacje dotyczące posiadania przez niego udziałów w spółce PPPUH Jarota, a także zbycia tych udziałów.

Zbycia?

Tak. Ponieważ z tych dokumentów i tych przekazów, które przedstawił pan Mazurek wynikało jednoznacznie, że te udziały, które posiadał, zostały zbyte, w związku z tym, nie było żadnych przeszkód prawnych, aby ponownie powołać go na prezesa zarządu.

Kiedy pan prezes sprzedał te udziały?

W maju tego roku.

Sankcje zostały zastosowane

Rozmowa z ANDRZEJEM PRONIEWICZEM, przewodniczącym rady nadzorczej Jarocin Sport

Czy państwo, jako rada nadzorcza nie utraciliście zaufania do pana Leszka Mazurka?

Ale na czym miałyby polegać ta utrata zaufania?

Pan prezes złamał obowiązujące przepisy, nie poinformował o fakcie posiadania udziałów organu nadzorczego, a także

właściciela JS, nie zaznaczył tego w oświadczeniu majątkowym, a dopiero w korekcie - w związku z tym pytam o ograniczone zaufanie. Czy takiej osobie nadal można powierzać zarządzanie komunalnym majątkiem?

Z naszego punktu widzenia i tych dokumentów, które zostały przedstawione przez prezesa, ta spółka nie prowadziła działalności gospodarczej od wielu, wielu lat...

Ustawa nic nie mówi o prowadzeniu działalności.

Zgadza się. Ponieważ ustawa nie mówi, w związku z tym prawo przewiduje pewne sankcje i te sankcje zostały zastosowane.

Czyli na dzień dzisiejszy pan Mazurek jest nadal szefem Jarocin Sport.

Dalej to nie jest dobre sformułowanie. Jest ponownie.

Rozmawiał telefonicznie
BARTEK NAWROCKI

„Farsa i podłość, jaką zafundował podczas sesji Mikołaj Kostka po raz kolejny przekracza wszelkie granice i nie mówmy tu o przyzwoitości. Podle zachowanie tego człowieka urąga myślę nie tylko mi osobiście, ale i całemu społeczeństwu, które reprezentuje” - napisał w oświadczeniu Adam Pawlicki, który rewelacje wiceburmistrza kilkakrotnie nazywa „kłamstwem”. Co tak zdenerwowało prezesa ZJ? Na majowej komisji oświaty, zwołanej w trakcie przerwy w obradach Rady Miejskiej w Jarocinie, powrócił temat antresoli w budynku kicha Echo, gdzie mieściła się kawiarnia Cafe Kadr. Miasto zaproponowało, by za 18 tys. zł zamurować otwór łączący kamienicę gminną z tą należącą do byłego burmistrza (urzędnikom nie udało się tego wymóc na byłym najemcy - przyp. red.). Dodatkowo miała powstać przegroda tak, aby w kinie wygospodarować osobne pomieszczenie, które burmistrz Stanisław Martuzalski chciał przekazać klubowi filmowemu JAR.

Patologia samorządu

Pomysłowi po raz kolejny publicznie sprzeciwił się radny Robert Kaźmierczak, który przekonywał, że filmowcom amatorom nie trzeba siedziby, ale pieniędzy na sprzęt. Przepychanka między burmistrzem a radnym opozycji trwała ponad godzinę. - *Dzisiaj mnie po tych latach zastanawia jedno - ta uporczywa obrona tej dziury* - powiedział w końcu Ryszard Kołodziej, radny PSL-u. - *Kiedy pan mówi dziś, że bronimy jak niepodległości tej dziury, to albo pan przysnął, wyszedł na chwilę, albo nie chce słyszeć tego, co dzisiaj dwukrotnie powiedziałem. Podzielmy tę kwotę [18 tys. zł - przyp. red.] - jedną część na wymurowanie tej ściany. (...) Teraz dociera do pana? Wymurujemy tę ścianę, jeśli jest takie życzenie pana burmistrza i to wynika z umowy* - powiedział Kaźmierczak, choć wcześniej wielokrotnie nazywał sprawę farsą. Do dyskusji włączył się Mikołaj Kostka, który od razu stwierdził, że to, co powie, „przesądzi, dla czego część osób jest tak szczególnie zainteresowana ścianą w kinie Echo”. Zastępca Martuzalskiego opowiedział o rozmowie z dawnym najemcą lokalu w antresoli kina Michałem Wyzujakiem, która odbyła się w urzędzie. - *Ta rozmowa pokazuje, dlaczego jest ta walka o tę przysłowiową ścianę i to pomieszczenie, które jest w bezpośrednim sąsiedztwie. (...) Pan Michał Wyzujak miał spore zobowiązania finansowe wobec byłego burmistrza, dzisiaj obywatela pana Adama Pawlickiego. Na mocy umowy, nie wiem, czy spisanej, czy ustnej, z byłym burmistrzem, część tych zobowiązań spłacił poprzez wyposażenie restauracji. (...) Były burmistrz dał mu gwarancję, że tę działalność będzie kontynuował* - powiedział Kostka. Sugerował przy tym, że szefostwo stowarzyszenia ZJ w kwestii antresoli mogło próbować wpływać na radnych z klubu ZJ. - *Od tego momentu panie radny - nie wiem, czy robi pan to świadomie, w dobrej wierze, czy w ramach zagwarantowania byłemu burmistrzowi, który czerpał profity z tytułu dzierżawy części kawiarni - pomógł pan ten biznes kontynuować w ramach rozliczeń między panem Wyzujakiem a byłym burmistrzem Pawlickim. (...) To miała być gwarancja, że część osób, która ma wpływ na decyzje w samorządzie, zapewni, że jego bratanek (byłego burmistrza - przyp. red.) będzie mógł prowadzić knajpę na tym wyposażeniu, które było splatą zobowiązania byłego prowadzącego w stosunku do byłego burmistrza. Delikatnie nazywając, jest to patologia jarocińskiego samorządu.*

Wiceburmistrz nie ma sms-ów broniących dziury w ścianie

► Mikołaj Kostka twierdzi, że radni Ziemi Jarocińskiej sprzeciwiali się oddzieleniu ścianą kamienicy byłego burmistrza od antresoli kina, gdzie była Cafe Kadr, by „zabezpieczyć interesy” Adama Pawlickiego. Wiceburmistrz ujawnił, że dostawał w tej sprawie sms-y i telefony od dyrektora biura ZJ, które miały być adresowane do Roberta Kaźmierczaka. To kłamstwo i pomówienia - odpowiada Ziemia. Teraz okazało się, że Kostka nie ma sms-ów, o których mówił publicznie.



Kłamstwo, a smród ma zostać

Kiedy Kostka ujawnił, że w tej sprawie otrzymywał sms-y i telefony od dyrektora biura stowarzyszenia Bartosza Walczaka, na sali sesyjnej zrobiło się cicho. Ten miał je wysłać omyłkowo na numer telefonu, który wcześniej należał do Roberta Kaźmierczaka, gdy był on wiceburmistrzem. Dzisiaj to służbowa komórka Kostki. Działo się to, gdy rada i komisje zajmowały się sprawą antresoli. - *Dostałem kilka sms-ów i dostałem rozmowę (...) od pana Bartosza Walczaka (...) który usilnie w kwestii kina komunikował się z radnym Robertem Kaźmierczakiem, który w tym samym momencie był na sesji rady miejskiej* - mówił wiceburmistrz. - *To jest prawdziwy obraz, o co szła ta walka (...) o biznesowe rozliczenia finansowe byłego burmistrza i byłego prowadzącego kino. Wyraźnie wzburzony Robert Kaźmierczak jeszcze na sesji skomentował, że „kłamstwo przychodzi Kostce z olbrzymią łatwością”. - Nie wiem, czy pan wie,*

że z panem Walczakiem mam bardzo ograniczony kontakt od dłuższego czasu (Kaźmierczak nie jest już członkiem ZJ - przyp. red.). Chyba ja teraz muszę iść do prokuratora i powiedzieć, że urzędujący zastępca burmistrza miał podejrzenia, że sprawa nadaje się do prowadzenia przez prokuraturę - mówił Kaźmierczak. - *Ma pan niesłychaną umiejętność rzucania podejrzeń, pójszcie dwa kroki do przodu, po czym wycofania się, ale smród ma zostać. (...) Kostka sobie coś wymyślił, a ja mam udowodnić teraz, że nie jestem wielbłądem.*

Sprawa skończy się w sądzie?

Radny Robert Kaźmierczak wystąpił do wiceburmistrza Kostki o ujawnienie treści sms-ów, które rzekomo miały być do niego kierowane. Tymczasem dyrektor biura ZJ zaprzecza, że w jakikolwiek sposób próbował wpływać w tej sprawie na członków klubu Ziemia Jarocińska. - *Nie wiem, skąd się to wzięło panu Kostce, bo ja mam billingi na dowód,*

że żadne połączenia i sms-y nie wychodziły na ten numer - przekonuje Walczak i dodaje, że jeśli informacje wiceburmistrza nie będą sprostowane, sprawa „skończy się w sądzie”. - *Muszę to sprawdzić, sms-y powinny być w telefonie* - deklarował kilka dni po sesji w rozmowie z naszym dziennikarzem Mikołaj Kostka. Radni ZJ, z którymi rozmawialiśmy o sprawie, utrzymują, że nikt z szefostwa nawet nie wspominał o temacie kina, czy to oficjalnie, czy nieoficjalnie.

Kostka nie ma sms-ów

Gazeta wystąpiła do magistratu o przekazanie treści sms-ów, o których zastępca Stanisława Martuzalskiego mówił publicznie w trakcie sesji. W ubiegły poniedziałek Mikołaj Kostka nie odbierał telefonu. Nieoficjalnie wiadomo, że już po sesji wiceburmistrz zorientował się, że nie ma sms-ów w pamięci swojego służbowego aparatu. - *W urzędzie była wymiana telefonów i każdy kto ma służbowy przed zdaniem musiał z niego*

wszystko wykasować - twierdzi jeden z naszych rozmówców. Taką wersję mogą potwierdzić działania, jakie podjęto w urzędzie 3 czerwca, czyli tydzień po wspomnianej sesji, kiedy padły oskarżenia. Wiceburmistrz w informacji przesłanej „Gazecie” twierdzi, że zwrócił się do operatora sieci komórkowej o przesłanie „billingów, sms i mms” (wiadomości tekstowe i graficzne - przyp. red.). Firma odmówiła, sugerując jednocześnie, że dane udostępniane są jedynie „na wniosek prokuratury lub policji” i to w uzasadnionych przypadkach. „Niezwłocznie zwróciłem się z wnioskiem do Komendanta Powiatowego Policji w Jarocinie. Powyższe czynności wykonałem w celu uzyskania billingów, (...) które będą jednoznacznym potwierdzeniem podanych przeze mnie informacji” - przekonuje Kostka w piśmie nadesłanych do redakcji i deklaruje, że ujawni sms-y opinii publicznej.

JAROCIN ▶ TRUDNO LEGALNIE POZBYĆ SIĘ AZBESTU

0 zł

DOTACJI NA USUWANIE AZBESTU ZAŁATWIŁ MIESZKAŃCOM POWIAT JAROCIŃSKI Z FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA

2,6 mln zł

FUNDUSZ WYPŁACI NA TEN CEL W WIELKOPOLSCE W TYM ROKU

20 - 22 zł

WYNOŚI KOSZT POZBYCIA SIĘ 1 METRA KWADRATOWEGO DACHU Z ETERNITU

10 - 12 zł

FIRMA PŁACI ZA ZŁOŻENIE AZBESTU NA SKŁADOWISKU

▶ Do redakcji zadzwonił czytelnik z Jarocina, chcący zdemontować i wywieźć eternit z dachu, którym pokryty jest jeden z jego budynków. Nie spodziewał się, jakie to trudne. - Koszty są ogromne. Są gminy w Polsce, które mają programy dofinansowań i ich mieszkańcy albo wcale nie płacą, albo płacą połowę. U nas takiego programu nie ma i podejrzewam, że rzadko kogo stać, żeby to legalnie zrobić - twierdzi.

▶ KOTLIN WYPŁACA ZE SWOICH

Dofinansowania do usuwania azbestu są wypłacane np. w gminie Kotlin. Pieniądze na ten cel pochodzą z jej własnego budżetu. - Od stycznia takie dofinansowanie do 3 tys. zł wprowadziliśmy - na demontaż, wywóz i utylizację tych płyt eternitowych. Dotacji nie ma tylko na montaż nowego dachu - mówi Ewa Matuszyczak odpowiedzialna w tamtejszym urzędzie za gospodarkę wodną i ochronę środowiska. Zainteresowanie mieszkańców jest, póki co, niewielkie. Od początku roku dziesięciu wnioskodawcom gmina wypłaciła łącznie ok. 7 tys. zł.



Z eternitem najlepiej się nie odzywać

Fot. Lucasz80 - Fotolia

ILE JEST WYROBÓW AZBESTOWYCH W POSZCZEGÓLNYCH GMINACH?

JAROCIN	JARACZEWO	KOTLIN	NOWE MIASTO	ŻERKÓW
336.938 m ²	311.292 m ²	56.006 m ²	129.537 m ²	354.097 m ²
RAZEM 1.187.870 m²				

Zgodnie z rządowym Programem Oczyszczania Kraju z Azbestu, właściciele nieruchomości, na których znajdują się wyroby z tej substancji, muszą się ich pozbyć do 2032 roku. Czasu niby dużo, ale restrykcyjne przepisy sprawiają, że jeśli ktoś chciałby to zrobić już teraz, zderzy się z finansową i biurokracyjną ścianą.

Powiat nie złożył wniosku, nie ma dopłat

O kwestię dofinansowań zapytaliśmy w Urzędzie Miejskim w Jarocinie.

- Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu przyjmował wnioski o dotacje. Z tym, że mogły się o nie ubiegać jedynie powiaty. Powiat jarociński nie złożył takiego wniosku. Gmina opracowała program usuwania azbestu (...). Nic więcej nie możemy zrobić, chyba że rada miejska przeznaczy środki z własnego budżetu. W to jednak należy wątpić - wyjaśnił Emil Magnowski, wicedyrektor wydziału nieruchomości i ochrony środowiska. Po szczegóły, podobnie jak innych zainteresowanych usunięciem azbestu, odesłał nas do starostwa powiatowego.

- Żeby wystąpić z wnioskiem, trzeba mieć środki w budżecie. Jeżeli rada powiatu ich nie zaplanowała, to trudno mówić o dofinansowaniu - tłumaczy Sławomir Frydryszak, zastępca dy-

rektora wydziału budownictwa i środowiska. Nie wie, jak kwestia dopłat będzie wyglądała w przyszłości, ale podkreśla, że usuwanie azbestu nie jest zadaniem własnym jednostki samorządowej, tylko obowiązkiem właściciela nieruchomości. - My jako powiat musieliśmy wyasygnować środki na zdjęcie eternitu z nieruchomości, w której działa nasza szkoła - ZSP nr 1 i w pierwszej kolejności na to poszły, niemałe zresztą, pieniądze - dodaje Frydryszak.

Kto chciał, dostał pieniądze

W rozmowie telefonicznej z pracownikiem funduszu ochrony środowiska dowiedzieliśmy się jednak, że wcale nie potrzeba wkładu finansowego samorządu, żeby dostać pieniądze na dotacje dla swoich mieszkańców. - Teoretycznie całość inwestycji można sfinansować ze środków funduszu. Powiat musi dostarczyć jedynie kilka dokumentów - mówi Tomasz Werbowski, inspektor w dziale przygotowania umów w WFOŚiGW w Poznaniu. Na 2014 rok instytucja zaplanowała 2,6 mln zł na dopłaty do usuwania azbestu.

Jak to wygląda w praktyce? Fundusz udziela pomocy w wysokości do 100% kosztów związanych z demontażem, załadunkiem, transportem oraz zdeponowaniem azbestu na odpowiednio przystosowanym składowisku. Żeby można było z tego

skorzystać, powiat albo związek międzygminny musi złożyć wniosek do funduszu oraz ogłosić nabór wniosków wśród swoich mieszkańców. - Następnie powiat wybiera wykonawcę usługi i z fakturami zgłasza się do nas, a my je refundujemy. Wydaje mi się, że ta procedura jest bardzo prosta. Wszystkie wnioski, które złożono w tegorocznym naborze, zostały rozpatrzone pozytywnie - zaznacza Werbowski.

Nie odzywać się i zrobić „po polsku”

Sprawdziliśmy na własnej skórze, jak trudno jest pozbyć się np. eternitu. Zadzwoniliśmy do jednej z uprawnionych firm, które widnieją w rejestrze starostwa (już zresztą nieaktualnym, bo obecnie nie trzeba mieć pozwolenia, a jedynie prze-

szkolonych pracowników). - Ile jest tego dachu? - pyta od razu właściciel. - To taka szopka, ze 30 metrów, może trochę więcej - odpowiadamy. - Leee, to za mało. Musiałoby być tak gdzieś 150 metrów minimum. Niech mi pan wierzy, że paprania z tym jest od cholery, a my z tego mamy minimalny zarobek. Biurokracja zjada. My chcemy od tego całkowicie odejść, bo to jest po prostu nieopłacalne. Zrobiliśmy te specjalne kursy, uprawnienia, ale zainteresowanie jest małe i to się po prostu nie opłaca. Ani nam, ani panu, bo za zdjęcie eternitu z tej szopki pan zapłaci powiedzmy z 1.000 zł. Nie wiem, czy ta szopka cała jest tyle warta. A gdzie jeszcze koszty nowego pokrycia - wyklada kawę na ławę przedsiębiorca z gminy Jaraczewo. Za usunięcie metra kwadratowego eternitu „skasowałby” co najmniej 20 zł.

Zadzwoniliśmy do konkurencji, ale tam podano nam taką samą stawkę. - My na składowisku w Koninie musimy zapłacić 10 czy 12 zł za metr, żeby nam to przyjęli. Transport do Konina trzeba opłacić, a to się wiezie nie byle czym, tylko trzeba mieć ADR (uprawnienia do transportu materiałów niebezpiecznych - przyp. red.), towar muszę specjalnie zaizolować. To jest nieopłacalne - wlicza szef firmy z Jarocina, który także stopniowo odchodzi od tego typu działalności. - Ja nie powinienem tego mówić, ale dla mnie, dopóki nie ma dotacji, to jest absurd z tym azbestem. Nie warto. Lepiej się nigdzie nie odzywać, tylko to zrobić po naszymu, „po polsku”... i pasuje - podpowiada.

PIOTR IGNASIAK

p.ignasiak@jarocinska.pl

OGŁOSZENIA

POŻYCZKI NIEBANKOWE
732 76 76 76
DAIGLOB FINANCE
 SPŁAĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI
 EMERYCI I RENCISCI BEZ OGRANICZENIA WIEKU
 do 2000 zł !!!
 www.daiglob.pl
 ODWIEDZ NASZĄ STRONĘ I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

BEZPŁATNE SZKOŁY DLA DOROSŁYCH

- LICEUM 2 i 3-letnie (po ZSZ i gimnazjum)
- SZKOŁY POLICEALNE
- BHP • ADMINISTRACJA
- RACHUNKOWOŚĆ • FLORYSTA
- OPIEKUN MEDYCZNY
- OPIEKUNKA DZIECIĘCA

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

NOWE MIASTO

Ok. 20 tys. zł - tyle pieniędzy potrzeba na remont dwóch pomieszczeń po byłej kotłowni w Gminnym Ośrodku Kultury. To miejsce chciałaby zagospodarować nowomiejska biblioteka.

- *To jest dla nas i dla naszych czytelników bardzo ważna sprawa - zapewnia Krystyna Muzolf, dyrektorka biblioteki. - Wypożyczalnia jest w tej chwili tak przeladowana książkami, że jest po prostu balagan na półkach. Książki leżą poupychane, jak się da. Nawet z tyłu. Jest to nieestetyczne. Po prostu brzydko wygląda. A szkoda nam tych książek wyrzucać, dlatego że księgozbiór jest odnowiony. Dużo jest takich pozycji, z których korzystają studenci. Wypożyczają też klasykę. Szkoda to wyrzucić.*

Do magazynu w piwnicy bibliotekarki przeniosłyby książki rzadziej czytane. - *Jak będzie potrzeba, zawsze można zejść i tę książkę wziąć - stwierdza dyrektorka. - Nie sposób zrezygnować z zakupów książek, nowości, bo nie będziemy mieć czytelników, ale biblioteki z gumi nie są. Dlatego ten magazyn jest naprawdę konieczny!* Bibliotekarkom teraz niełatwo znaleźć cokolwiek, gdy czytelnicy pytają.

Biblioteka potrzebuje magazynu na książki



- *Magazyn jest naprawdę potrzebny!* - przekonuje dyrektorka placówki Krystyna Muzolf

Ponad
30 tys.
książek liczy zbiór
nowomiejskiej
biblioteki

- *I czytelnikowi też trudno się szuka - przyznaje Halina Czarny, poprzednia szefowa placówki. Woluminy poukładane są według alfabety, ale bardzo ciasno. - Czasem czytelnik weźmie do ręki i wystarczy, że włoży nie tam, gdzie powinien - bo jest mało miejsca - mówi dyrektorka biblioteki. - A jeżeli książka nie stoi grzbietem, frontem do czytelnika, to my też nie widzimy, że ona jest źle włożona. Wtedy dużo czasu zajmuje znalezienie takiej książki - wiemy, że jest, ale nie wiadomo, gdzie.*

Dzięki przeprowadzce części zbiorów można by zmienić wystrój biblioteki. - *Chciałybyśmy, żeby trochę inaczej tu wyglądało - przyznaje Krystyna Muzolf.* (akf)

JARACZEWO

Rodzice piłkarzy poprosili o 900 zł na wycieczkę

➤ O prawie tysiąc złotych poprosili jaraczewskich radnych rodzice dzieci grających w piłkę nożną w GKS Jaraczewo. Dofinansowanie ma pomóc w organizacji wyjazdu najmłodszych do Warszawy. Wycieczka będzie nagrodą za zwycięstwo w lidze.

Na ostatniej sesji gminy Jaraczewo radny Krystian Piniewski odczytał pismo od rodziców, których pociechy występują w drużynie żaków Gminnego Klubu Sportowego Jaraczewo. Opiekunowie poprosili o dofinansowanie na wyjazd 28 dzieci w ramach organizowanej przez nich dwudniowej wycieczki do Warszawy. Ma to być nagrodą za wygranie kaliskiej ligi piłki nożnej - „Jednym z naszych największych

kosztów wyjazdu to nocleg w schronisku młodzieżowym, gdzie cena za noc dwudziestoosobowej grupy wynosi 900 zł” - przedstawiali sytuację w piśmie rodzice.

Radny Piniewski wstawiając się za prośbą u wójta Dariusza Strugały mówił, że warto przekazać tę sumę, bo najmłodszy będą pamiętać taką wycieczkę przez całe życie. Będą też wiedzieli, że ktoś ich docenił. - *Malo tego. Tu trzeba docenić również trud rodziców i dziadków, którzy przywożą dzieci na treningi. Jeśli ci ludzie zaangażowali się w dowożenie swoich pociech i one coś dobrego zrobiły dla gminy, to dlaczego tej sumy im nie dołożyć - argumentował radny.*

- *Każdy radny da po diecie i gotowe - powiedział później wójt do osób siedzących obok po odczytaniu pisma. Samorządowcy, już całkowicie poważnie, stwierdzili, że będą pamiętać o sprawie i, skoro wyjazd ma się odbyć po wakacjach, podejmą temat na jednej z kolejnych sesji.* (seb)

Losy wypędzonych w wagonie

Dziesięć szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z gminy Jarocin bierze udział w drugiej odsłonie projektu „Odkryj bohatera”. Pierwsza była poświęcona powstańcom wielkopolskim, a tegoroczna związana jest z 75. rocznicą wybuchu II wojny światowej i uchwałą rady miejskiej ustanawiającą rok pamięci o wypędzonych mieszkańcach Ziemi Jarocińskiej wskutek II wojny światowej.

Zadaniem uczniów uczestniczących w projekcie jest upamiętnienie losów mieszkańców Ziemi Jarocińskiej, którzy doświadczyli okrucieństwa tułaczki wojennej i powojennej. Przed przystąpieniem do przeprowadzenia wywiadów uczniowie obejrżeli film „Jasnowłosa prowincja” i wzięli udział

w warsztatach muzealnych, bibliotecznych oraz dziennikarskich. Młodzież nauczyła się tego, jak szukać źródeł informacji, prowadzić i dokumentować wywiad. Zebrane przez nich materiały posłużą do stworzenia stałej ekspozycji ilustrującej ten fragment historii Ziemi Jarocińskiej zatytułowanej „Wagon 1939”. Ekspozycja zostanie urządzona w autentycznym pruskim wagonie transportowym służącym do przewozu rodzin wysiedlanych i jeńców w czasie II wojny światowej. Dodatkowo, wywiady spisane przez uczniów posłużą do stworzenia czasowej rubryki w „Gazecie Jarocińskiej”.

Na bazie zebranych materiałów zostanie też wzbogacony portal internetowy bohater.jarocin.pl. Dodatkowo

wym elementem przedsięwzięcia będzie mobilna wystawa „Wypędzeni 1939”, na którą składa się 400 fotografii i materiałów dokumentujących deportację Polaków z terenów wcielonych do III Rzeszy oraz prześladowania Polaków i Żydów na tych terenach. Ekspozycja zostanie wypożyczona od Związku Miast Polskich i zamontowana w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie, gdzie znajdował się pierwszy obóz wysiedleńczy. Uroczyste otwarcie zaplanowano na 15 czerwca (godz. 13.00). Projekt jest współfinansowany przez Muzeum Historii Polski w ramach Programu „Patriotyzm Jutra 2014”, samorząd województwa wielkopolskiego oraz gminę Jarocin.

LIDIA SOKOWICZ



Przed przystąpieniem do pracy uczniowie podzieleni na mniejsze grupy wzięli udział w zajęciach warsztatowych. O tym, jak należy przeprowadzać wywiady, mówiła Aleksandra Pilarczyk - redaktorka naczelna „Gazety Jarocińskiej”

„Relaks” zostaje w PZD

Członkowie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Relaks” w Jarocinie jako pierwsi podjęli decyzję o pozostaniu w dotychczasowych strukturach organizacyjnych.

Nowa ustawa obowiązująca od 19 stycznia określa, że Polski Związek Działkowców

staje się stowarzyszeniem, do którego mogą, ale nie muszą, należeć poszczególne Rodzinne Ogrody Działkowe. Zarządy ROD w ciągu 12 miesięcy powinny zwołać zebrania i przeprowadzić głosowanie w sprawie wyboru stowarzyszenia, które

będzie prowadziło ogród. Działkowcy w drodze głosowania podejmują uchwałę o pozostawieniu rodzinnego ogrodu działkowego jako jednostki organizacyjnej stowarzyszenia ogrodowego PZD lub o wyodrębnieniu ROD z PZD i powołaniu do życia własnej organizacji.

Z uwagi na brak quorum zebranie odbyło się w dru-

gim terminie. Prezes Teofil Krzyżak podkreślił wkład działkowców w tworzenie ustawy oraz przedstawił korzystne zapisy m.in. zwolnienia działkowców z podatku rolnego i od nieruchomości, odszkodowania w przypadku likwidacji ogrodu, a także zrównanie powierzchni altan w ogrodach podmiejskich i miejskich do 35 metrów kwa-

dratowych. Na koniec złożył wniosek o pozostawienie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Relaks” w Jarocinie jako jednostki organizacyjnej stowarzyszenia Polski Związek Działkowców. W dyskusji padały głosy poparcia wskazujące, że pozostanie w dotychczasowych strukturach to słusza i bezpieczna droga dla ogrodu. Uchwałę

podjęto jednogłośnie. Wynik został przyjęty przez zebranych oklaskami. Obecny na zebraniu Jerzy Marciniak - przedstawiciel zarządu okręgowego PZD w Kaliszu uznał, że jest to najwłaściwsza decyzja. - *Wiemy co mamy, a każda zmiana zawsze niesie wiele niewiadomych - stwierdził.* (ts)

Łuszczanów i Bachorzew na czele

► Szóstoklasiści przed gimnazjalistami i maturzystami poznali wyniki testów na koniec szkoły. Jest kilka zmian w porównaniu z poprzednimi latami.

WYNIKI EGZAMINÓW KLAS SZÓSTYCH: JAROCIN

SZKOŁA	ŚREDNIA PUNKTÓW	LICZBA UCZNIÓW
Szkoła Podstawowa nr 4	28,32 (25,35)	82 (81)
Szkoła Podstawowa nr 3	26,25 (23,79)	32 (28)
Szkoła Podstawowa nr 2	25,89 (24,99)	49 (78)
Szkoła Podstawowa nr 5	25,37 (24,97)	58 (72)

WYNIKI EGZAMINÓW KLAS SZÓSTYCH: GMINA JAROCIN

SZKOŁA	ŚREDNIA PUNKTÓW	LICZBA UCZNIÓW
NSP w Łuszczanowie	29,50 (20,25)	6 (16)
NSP w Bachorzewie	29,00 (24,88)	9 (8)
NSP w Prusach	27,27 (22,73)	11 (11)
SP w Mieszkowie	26,39 (25,00)	31 (26)
NSP w Roszkowie	26,00 (30,00)	15 (15)
SP w Witaszycach	25,20 (21,90)	46 (29)
SP w Cielczy	24,79 (21,96)	29 (27)
NSP w Potarzycy	24,66 (20,90)	6 (10)
SP w Golinie	24,52 (25,23)	27 (30)
SP w Wilkowyi	24,50 (18,00)	17 (16)
NSP w Siedleminie	- (23,12)	- (8)

WYNIKI EGZAMINÓW KLAS SZÓSTYCH: GMINA JARACZEWO

SZKOŁA	ŚREDNIA PUNKTÓW	LICZBA UCZNIÓW
SP w Wojciechowie	28,07 (24,50)	14 (8)
SP w Goli	27,45 (20,23)	22 (22)
SP w Górze	23,37 (21,14)	19 (21)
SP w Rusku	21,89 (21,75)	18 (24)
SP w Noskowie	21,62 (26,93)	24 (15)

WYNIKI EGZAMINÓW KLAS SZÓSTYCH: GMINA KOTLIN

SZKOŁA	ŚREDNIA PUNKTÓW	LICZBA UCZNIÓW
SP w Woli Książęcej	24,70 (22,31)	22 (16)
SP w Kotlinie	23,34 (20,38)	38 (40)
SP w Sławoszewie	23,14 (17,92)	14 (12)
SP w Magnuszewicach	20,44 (23,00)	9 (10)

WYNIKI EGZAMINÓW KLAS SZÓSTYCH: GMINA NOWE MIASTO

SZKOŁA	ŚREDNIA PUNKTÓW	LICZBA UCZNIÓW
SP w Klęce	27,71 (21,80)	33 (44)
SP w Kolniczkach	26,18 (23,43)	17 (23)
SP w Boguszynie	25,31 (24,06)	16 (18)
SP w Chociczy	21,43 (18,25)	30 (20)

WYNIKI EGZAMINÓW KLAS SZÓSTYCH: GMINA ŻERKÓW

SZKOŁA	ŚREDNIA PUNKTÓW	LICZBA UCZNIÓW
SP w Komorzu Przyb.	26,07 (24,75)	14 (12)
SP w Żerkowie	24,23 (23,88)	61 (56)
SP w Dobieszczyźnie	23,00 (20,43)	16 (14)
NSP w Lubini Małej	22,20 (21,30)	5 (10)
NSP w Ludwinowie	20,90 (27,17)	10 (6)
SP w Chrzanie	20,10 (21,69)	19 (16)

Średnia w poszczególnych gminach:

GMINA JAROCIN
26,49 pkt
(14 z 15 szkół)

GMINA NOWE MIASTO
25,16 pkt

GMINA JARACZEWO
24,48 pkt

GMINA KOTLIN
22,91 pkt

GMINA ŻERKÓW
22,75 pkt

W nawiasach dane z 2013 roku



Ponad 800 uczniów pisało w tym roku egzamin szóstoklasisty w powiecie jarocińskim. „Gazeta” próbowała zebrać wyniki ze wszystkich szkół, ale jedna z nich nie chciała podać średnich. Spośród tych, które udostępniły dane, najlepiej wypadła placówka w Łuszczanowie z wynikiem 29,5 pkt, w której egzamin pisało 6 osób. Na drugim miejscu uplasowała się szkoła z Bachorzewa - 29 pkt i 9 uczniów, a trzecią lokatę zajęła Szkoła Podstawowa nr 4 w Jarocinie z wynikiem 28,32 pkt. W „czwórce” podeszło do testu aż 82 szóstoklasistów. To tegoroczny rekord powiatu.

W jarocińskich podstawówkach zdawało egzamin 221 uczniów. To o 38 mniej niż rok temu. Pod względem największej liczby punktów trzeci raz z rzędu pierwsze miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 4. Tuż za nią znalazły się SP nr 3 i 2.

- Na sukces złożyło się bardzo wiele czynników. Ogromna praca nauczycieli, a zwłaszcza tych, którzy uczyli szóstoklasistów. Na pewno też wspinała at-

mosfera w klasach, nie miały wpływu miała doskonała organizacja pracy. Mam na myśli chociażby zmiany planu, zastępstwa za nieobecnych pedagogów, badania umiejętności, czyli porównywanie co pewien okres, czy jest wzrost wiadomości u dzieci - analizuje Aldona Kostro, dyrektorka „czwórki”. - Myślę, że bardzo ważną rolę odegrali też rodzice. Ich dojrzałe podejście było bardzo ważne, gdyż to oni wyrażali zgodę na dodatkowe zajęcia, pozostawali z nami w ciągłym kontakcie oraz kontrolowali dzieciaki. W tym roku mieliśmy także sporo osób z różnymi dysfunkcjami, które zdobyły bardzo dużo punktów, bo od 29 do 37. A trzeba pamiętać, że dzieci z poważnymi chorobami nie można porównywać z tymi całkowicie zdrowymi - dodaje dyrektorka.

Wyluczając Jarocin, w gminie bardzo dobre wyniki zanotowały podstawówki z Bachorzewa - 29,00 pkt i Łuszczanowa - 29,50 pkt. Najwięcej uczniów podeszło do egzaminu w Witaszycach (46), druga pod tym względem była mieszkowska placówka (31),

a trzecia szkoła w Cielczy (29).

- Same średnie nie są najlepszym odzwierciedleniem rzeczywistego poziomu nauczania w szkołach. Dla nas jest bardzo ważne, ile uczniowie uzyskiwali punktów w ramach poszczególnych umiejętności np. rozumowania, korzystania z informacji czy wykorzystywania wiedzy w praktyce - tłumaczy Aleksandra Rychel, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Witaszycach, której placówka odnotowała najlepszy wynik od lat.

Jaraczewskie podstawówki w zdecydowanej większości wypadły lepiej niż w poprzednich latach. W ubiegłym roku najlepszy wynik odnotowała szkoła w Noskowie - 26,93. Wtedy do egzaminu podchodziło 15 uczniów. Teraz poszło zdecydowanie gorzej. Dzieci było 24, a średni wynik placówki wyniósł 21,62 pkt. To najgorszy rezultat w gminie Jaraczewo. Zdecydowanie najlepiej poszło uczniom z Wojciechowa.

W gminie Kotlin najlepiej wypadła placówka z Woli Książęcej (24,7

pkt), która rok temu zajęła drugie miejsce. Tam też jedno z dzieci pisało egzamin dla niesłyszących. Druga w tym roku jest placówka z Kotliny, która o dwie dziesiąte wyprzedziła sławoszewską podstawówkę.

- Dzieci się postarały. Jestem bardzo zadowolona. W przyszłym roku może już nie być takiego dobrego wyniku, bo mamy słabszą klasę, ale teraz uczniowie naprawdę stanęli na wysokości zadania - mówi z radością Marzena Tomaszewska, dyrektorka szkoły w Woli Książęcej.

Placówki z gminy Nowe Miasto uzyskały średni wynik 25,16 pkt. Najlepiej wypadła placówka z Klęki (27,71 pkt), która rok temu zajęła trzecie miejsce. Tam też podchodziło do egzaminu najwięcej, bo aż 44 uczniów. Następne są kolejno szkoły z Kolniczek, Boguszyna i Chociczy.

Bezkonkurencyjna w gminie Żerków okazała się placówka z Komorza Przybysławskiego (26,07 pkt), która zajęła w ubiegłym roku drugie miejsce.

Dobrze poradziły sobie też szkoły z Dobieszczyzny (23 pkt) i Żerkowa (24,23). W tej ostatniej do testu podeszło najwięcej uczniów w gminie, bo aż 61.

Patrząc na wyniki szkół, które podały „Gazecie” te informacje, najgorzej w powiecie wypadł Chrzan - 20,1 pkt. Dyrektorka Ewa Janicka tłumaczy, skąd się wziął tak słaby wynik. - W naszej klasie szóstej jest 40 proc. uczniów z opiniami z poradni, gdzie część z nich ma naprawdę bardzo poważne problemy w nauce. Mimo że mieli duże wsparcie, wyszło, jak wyszło. W poprzednich latach też mieliśmy osoby z różnymi schorzeniami, ale nie w takiej ilości.

(seb)

Dyrektorka Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Siedleminie Izabela Woś nie podała średnich wyników „Gazecie”. Miejsce tej placówki w rankingu opublikujemy na łamach „Gazety”, gdy wyniki ukażą się w internecie.

ZATRZYMAJ SIĘ

Jeden złoty i trzech srebrnych jubilatów

W ostatnią sobotę maja, w święto Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w kościele św. Marcina odbyła się kongregacja, w której wzięło udział 16 kapłanów z dekanatu jarocińskiego. Mszy św. przewodniczył ksiądz dziekan Dariusz Matusiak. Eucharystia była też dziękczynieniem za dar kapłaństwa. W tym roku srebrny jubileusz świętuje aż trzech proboszczów. Oprócz księdza prałata Dariusza Matusiaka 25-lecie kapłaństwa odchodzą ksiądz kanonik Krzysztof Gabryelczyk z Twardowa i ksiądz Krzysztof Milewski z Siedlemina. Wśród koncelebransów obecny był także jeden złoty jubilat - ksiądz kanonik Józef Hanczaruk, proboszcz z Maguszewic, który swoją rocznicę obchodził oficjalnie tydzień później.

Kazanie wygłosił ksiądz Łukasz Ograbek, wikariusz parafii św. Marcina. Podkreślił, że kapłaństwo jest często przez ludzi nierozumiane i niedoceniane, a wierni rzadko pamiętają o modlitwie w intencji swoich duszpasterzy. - *A przecież kapłan to też człowiek. Ma swoje uczucia i odczucia. Po części jest nauczycielem, śpiewakiem, retorem, polonistą i biblistą - w szkole i w kościele. Bywa lekarzem, psychologiem i moralistą w konfesjonale, a prawnikiem, księgowym i kadrowym w kancelarii parafialnej, a czasem nawet ekonomistą i budowniczym. A jednocześnie nie jest żadnym szolmenem,*

WERONIKA KUBIAK
l. 89 (Kotlin)
BOLESŁAW KOTWAS
l. 61 (Parzęczew)
MAREK MIKOŁAJCZAK
l. 58 (Jarocin)
MARIAN BOROWCZYK
l. 79 (Golina)

KRYSTYNA SZELER
l. 84 (Witaszyce)
MIROSLAWA TALBIERZ
l. 67 (Jarocin)
CECYLIA BARTKOWIAK
l. 85 (Jarocin)
TADEUSZ FRIEBE
l. 66 (Witaszyce)

JANINA STAWECKA-BANASZAK
l. 65 (Jarocin)
STANISŁAWA WOJTYŁA
l. 74 (Jarocin)
FRANCISZEK NOWICKI
l. 56 (Kretków)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia



Dla wszystkich kapłanów uczestniczących w kongregacji dekanalnej były laurki i róże

który coś wymyśla i przekazuje innym - tłumaczył w kazaniu ksiądz Ograbek. - Za kapłanem kryje się coś więcej. Jest przede wszystkim mostem, który łączy dwa brzegi - Boga i człowieka. Żyje jakby zawieszony między niebem a ziemią. Chodzimy po tym moście, deptamy go, próbujemy jego odporność, a on musi to wytrzymać, żebyśmy mogli przejść na drugi brzeg. Postulujemy poleceniu Chrystusa „idźcie i nauczajcie” żyje w samotności, nie zakłada rodziny, aby być bardziej dyspozycyjnym, oddanym tylko powierzonym misji. Nie mylcie więc kapłana z politykiem, przedsiębiorcą czy finansistą, bo on nim nie jest. Myśląc w ten sposób nie różnicie się niczym od ludzi niewierzących.

Na zakończenie mszy św. wręczo-

no upominki trzem kapłanom świętującym srebrny jubileusz. Wszyscy pozostali otrzymali od dzieci ze scholi „Tęczowe Nutki” laurki i róże. - 25 lat kapłaństwa to jest bardzo miły jubileusz, bo się jeszcze całkiem dobrze wygląda. Jedyne mankament, że jeszcze wiele zadań jest przed człowiekiem. Ale jak mawia klasyk: „Alleluja i do przodu!”. Jeśli Bóg jest z nami, to któż przeciwko nam? - podkreślił ksiądz prałat Stanisław Szymański, proboszcz z Witaszyc, który był poprzednim dziekanem dekanatu jarocińskiego, a w tym roku obchodzi 40. rocznicę święceń prebiteratu. Po zakończeniu mszy św. wszystkie dzieci z okazji obchodzonego dzień później ich święta, otrzymały od kapłanów czekolady. (Is)

Fot. Lidia Sokolowicz

Dla młodych w Mieszkowie

Pod koniec czerwca już po raz trzeci odbędą się Mieszkowskie Dni Młodych. Imprezę pod hasłem „Ogarnij się! Nie jesteś niewolnikiem” organizują oddział Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży (nr 89) wraz z miejscową parafią św. Wawrzyńca. Przedsięwzięcie powstało z inicjatywy księdza Macieja Sneli. Tegoroczna edycja rozpocznie się w piątek 20 czerwca o godz. 15.00 Koronką do Miłosierdzia Bożego. W sobotę w mieszkowskim kościele przewidziano koncert rockowego zespołu „Fragua”. Grupa powstała we Wrocławiu z inicjatywy o. Marcina „Kowala” Kowalewskiego CMF. Nazwa zespołu ściśle wiąże się z charyzmatem Zgromadzenia Misjonarzy Klaretynów,

gdyż „fragua” to po hiszpańsku „kuźnia”, a do kuźni właśnie św. Antoni Maria Klaret porównywał życie duchowe człowieka. Zespół występował m.in. w Żaganiu, Wrocławiu, Łodzi, Frankfurcie nad Menem i Częstochowie, a także na festiwalach dla młodzieży w Wołczynie, Kuklówce, Świdnicy, Kłodzku i Trzebnicy. Początek o godz. 20.00. Wstęp wolny.

Mieszkowskie Dni Młodych mają być nie tylko okazją do pogłębienia wiary, otwarcia się na Słowo Boże, ale również i integracji we wspólnocie młodych. W programie przewidziano czas na modlitwę, Eucharystię, konferencje oraz spotkania w małych grupach. Więcej informacji można znaleźć na stro-

nie www.mieszkow.pl. Koszt uczestnictwa w III Mieszkowskich Dniach Młodych wynosi 20 zł. Zgłoszenia należy wysłać na adres: dnimlodych.mieszkow@gmail.com. (Is)

SZCZEGÓŁOWY PROGRAM

▶ 20 czerwca (piątek): godz. 15.00 - Koronka do Bożego Miłosierdzia, godz. 15.30 - świadectwo Kasi z Torunia, godz. 16.30 - podział na grupy i zawiązanie wspólnoty, godz. 17.30 - kolacja, godz. 18.30 - msza św., godz. 21.00 - Apel Jasnogórski, godz. 21.30 - ognisko integracyjne

▶ 21 czerwca (sobota): godz. 7.30 - Jutrznia, godz. 8.00 - śniadanie, godz. 9.00 - konferencja, godz. 10.00 - spotkanie w grupach, godz. 12.30 - obiad, godz. 13.15 - spotkanie kierownictw Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, zabawy integracyjne, godz. 14.00 - konferencja (ks. Jakub Stanecki - wikariusz parafii Chrystusa Króla w Jarocinie), godz. 15.00 - Koronka do Bożego Miłosierdzia w plenerze, godz. 15.30 - spotkanie w grupach, godz. 17.00 - nabożeństwo pokutne, godz. 18.30 - msza św. z procesją, godz. 19.30 - kolacja, godz. 20.00 - koncert zespołu „Fragua”

▶ 22 czerwca (niedziela): godz. 7.30 - Jutrznia, godz. 8.00 - śniadanie, 9.30 - msza św.

Serdeczne podziękowania

Zakładowi Pogrzebowemu
B.W.Paul
za pomoc i wsparcie w trudnych
dla nas chwilach

składa
Izabela Kropińska
z rodziną z Kotlina

...Pozostaniesz na zawsze w sercach i pamięci tych, którzy Cię bardzo kochali...

Serdeczne podziękowania proboszczowi Waldemarowi Gruszcze z parafii Kretków, rodzinie, krewnym, sąsiadom, znajomym, przyjaciółom, delegacjom z Gospodarstwa Rolnego Sp. z o.o. Raszewy, firmy Fur-Bud, firmy „Szóstek”, panu prezesowi Karlińskiemu, dyrekcji Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach, wychowawczynie i uczniom klasy I c, strażakom z OSP w Żernikach, firmie pogrzebowej „Jezierski” oraz wszystkim, którzy okazali nam serce, uczestniczyli tak licznie w ceremonii pogrzebowej, złożyli wieńce i kwiaty, ofiarowali intencje mszalne i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego kochanego męża, ojca, dziadka

ś. † p.

FRANCISZKA NOWICKIEGO

składają
żona i dzieci z rodzinami

Serdeczne podziękowanie księdzu kapelanowi kmr ppor. Pawłowi Wójcikowi, księdzu pplk. rez. Krzysztofowi Górskiemu cor. księdzu z parafii ojców franciszkanów Wincentemu Dobrzykowskiemu, dowódcy JW 3918 w Jarocinie pplk. Andrzejowi Galanowi, szefowi sztabu JW 3918, kompanii honorowej wraz z poczem sztandarowym, lekarzom i pielęgniarkom z hospicjum domowego, a także delegacjom: żołnierzom i pracowników wojska JW 3918 i oddziału zamiejscowego Powidz, mieszkańców bloku nr 22 osiedla Konstytucji 3 Maja, mieszkańców bloku nr 7 osiedla Bajkowskiego, uczniów IV b liceum ogólnokształcącego w Jarocinie rocznik 1956, pracowników firmy „Larus”, firmie pogrzebowej „Jezierski”, rodzinie, przyjaciółom i znajomym oraz wszystkim, którzy okazali nam serce, dzielili ból i smutek, uczestniczyli we mszy pogrzebowej, złożyli wieńce i kwiaty, ofiarowali intencje mszalne i odprowadzili na miejsce wiecznego odpoczynku

ś. † p.

MARKA MIKOŁAJCZAKA

składają
pograżona w smutku żona Krystyna
z synami Mariuszem i Maciejem

NAGROBKI SIKORA

Rok założenia 1975

Solidność, terminowość,
atrakcyjne ceny
40 lat doświadczenia

Oferujemy:
- Nagrobki Granitowe (różnorodność kamienia, ciekawe wzornictwo)
- Schody
- Parapety

RATY!

ul. Słowackiego 15, 63-230 Witaszyce
tel. 601 15 46 41, 62 7401 396

Zapraszamy

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948; całodobowy 509/320-121



NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT



www.jezierskisc.pl

DYŻUR
CAŁODOBOWY
601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA
KOMPLEKSOWA
OFERTA USŁUG
CMENTARNO-
POGRZEBOWYCH

JUZ W OFERCIE POMNIKI

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a

tel. (62) 747-18-20

czynne od 8.00 do 17.00

całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY

GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ



Firma Nova Polska zajmująca się produkcją mebli tapicerowanych z siedzibą w Środzie Wlkp. ul. Szarych Szeregów 10

Poszukuje:

ASYSTENTKI

Z BIEGLĄ ZNAJOMOŚCIĄ J. NIEMIECKIEGO

Kontakt telefoniczny:

61-286-06-00

lub e-mail:

d.gerc@novapolska.pl

OLEJ NAPĘDOWY OLEJ OPAŁOWY *ekoterm plus*

tel. 62 741-15-81

KWITOWSKI

63-308 Gizałki, Plac 3 Maja 1

**DOWÓZ
DO KLIENTA**

HATEX

Jarocin, ul. Wrocławska 50
tel. 62 505-31-33

Pleszew, ul. Ogrodowa 13
tel. 62 742-58-75, 62 508-20-05

Dobrzyca, ul. Koźmińska 19
tel. 62 741-34-78



**ROLETA ZEWNĘTRZNA
wraz z montażem**

od **175 zł**
brutto za m²

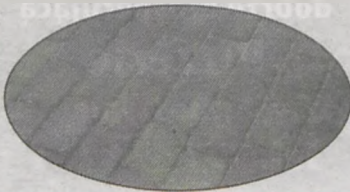
OFERTA WAŻNA DO 30.06.2014 r.

Gros Kapital
POŻYCZKI GOTÓWKOWE
- w domu klienta
- dogodny system spłat
- brak ukrytych opłat

ZADZWOŃ!!!

61/28 21 105
500 150 810

KOSTKA BRUKOWA WIBROPRASOWANA W NISKIEJ GENIE



DYSPONUJEMY TRANSPORTEM

STANOS

Al. Niepodległości 30 (teren GS), Jarocin
tel. 62/505 30 90 lub 697 915 073



POKRYCIA DACHOWE
MATERIAŁY
BUDOWLANE
TRANSPORT

biuro@czajka.com.pl

www.czajka.com.pl

Koźmin Wlkp.
ul. Krotoszyńska 14 b
tel./fax 62 721 68 68

Jarocin
ul. Moniuszki 28
tel./fax 62 747 99 90

Pleszew
ul. 70 Pułku Piechoty 1
tel./fax 62 742 01 68
kom. 600 830 161

DACHY BARANY
BOGENER
DACHZIEGEL

CREATON
SZTUKA KREOWANIA DACHU

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA

BRAAS
PEWNY DACH NAD GŁOWĄ

Wienerberger

VELUX®

Terca

Koramic

FAKRO®

Porotherm

Stachura beton

Rok założenia 1963

Stachura Michał
63-708 Rozdrażew
ul. Parkowa 4
Tel./fax 62 722-11-64
Kom. 601-252-647, 603-603-972

OFERUJE:

- żelbetowe płyty oporowe silosowe (200x110x70 cm)
- posadzki przemysłowe
- płyty obornikowe i zbiorniki na gnojnicę
- ogrodzenia z płyt żelbetowych pełne i ażurowe w różnych wzorach (200x50cm)
- montaż ogrodzeń
- bloczki M-6
- inne wyroby z betonu
- układanie kostki brukowej
- produkcja i układanie trylinki z wibroprasy
- wykonywanie z pełnej płyty garaży, wiat i itp.
- zapewniamy transport

**KOMPLEKSOWE
WYKONAWSTWO
FUNDAMENTÓW I MURÓW
FUNDAMENTOWYCH
W SZALUNKACH**



Beton Towarowy

PRODUCENT

MEBLI KUCHENNYCH
biurowych, szaf pod zabudowę

SPRZEDAŻ:

STOLÓW, KRZESŁ, MEBŁOŚCIANEK, AKCESORIÓW

Chrzan, ul. Długa 14
tel. 608/778-027

KOTŁY C.O. USŁUGI ŚLUSARSKIE

PUPH
STAŁ WŁAZ
Jarocin,
al. Niepodległości
30 (plac GS)
Tel. 503/670-611



Poszukujemy do pracy,
osób na stanowisko:

KONTROLER JAKOŚCI, MAGAZYNIER

WYMAGANIA:

- Materiałoznawstwo
- Znajomość rysunku technicznego
- Umiejętności obsługi narzędzi pomiarowych

GWARANTUJEMY:

Zdobycie doświadczenia
Stabilność zatrudnienia

NAJATRAKCYJNIEJSZE WYNAGRODZENIE W REGIONIE !

KONTAKT: t.gmbh@wp.pl

MOTOSTODOŁA



Motocykle
Skutery
Quady

Ul. Floriańska 4a, tel. 604 625 768, 698 625 572
63-720 Koźmin Wlkp. e-mail: motostodola.kaczmarek@wp.pl

F.U.H. "NA-PO" Sp. z o.o.
63-040 Nowe Miasto n/W
zatrudni

ŚLUSARZ - SPAWACZ

LUB OSOBA DO PRZYUCZENIA TEGO ZAWODU

F.U.H. "NA-PO" Sp. z o.o., 63-040 Nowe Miasto n/W, ul. Śremska 1
Tel. 516-073-923, <http://www.na-po.pl>



Promocja wiosenna!
Przebijemy każdą ofertę!

OKNA | DRZWI | FASADY

Jarocin, ul. Jordana 28, Żerków, ul. Parkowa 2
62 747 25 18 62 740 35 44

FLUDRA
TRADYCJA JAKOŚCI

FIRMA FLUDRA ZATRUDNI:

**- LAKIERNIKA
- FREZERA
- TOKARZA**

Wymagania:
- Doświadczenie na podobnym stanowisku

OFERUJEMY:
- Atrakcyjne wynagrodzenie
- Stabilną i ciekawą pracę

CV prosimy składać na adres:
63-000 Środa Wlkp., ul. Harcerska 18E
tel. 61 286 67 93, biuro@fludra.pl

Ponad **60** ofert firm
budowlanych
-dołącz do nich!

**INFORMATOR
BUDOWLANY**

BUDOWA • REMONT • WYPOSAŻENIE

2014



**ZAMÓW REKLAMĘ
w informatorze budowlanym**
Angelika 509 082 772
Artur 508 318 922

**NABIJANIE KLIMATYZACJI
PROFESJONALNIE I TANIO!!!**

PROMOCJA!
(czas trwania promocji - do końca lipca 2014)

1. Napełnianie czynnika R134a, oleju i serwis klimatyzacji
2. Ciśnieniowe testy szczelności
3. Osuszanie układu pod ciśnieniem
4. Odgrzybianie

CENA POWYŻSZEGO PAKIETU
TYLKO 119 ZŁOTYCH!

Możliwy dojazd do klienta po wcześniejszym
uzgodnieniu telefonicznym
Kontakt 667-128-590, Twardów 93 a

**PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWLANO-HANDLOWE**
Stanisław Hadrzyński
zatrudni:

- ▶ murarzy
- ▶ szpachlarzy
- ▶ pracowników budowlanych

Wymagane dokumenty: CV, podanie
proszę składać w siedzibie firmy Kotlin,
ul. Rymarkiewicza 44
tel. 62-740-58-99

**SIATKI
OGRODZENIOWE**
- akcesoria - montaż
Gotowe płyty z siatki

**PANELE
OGRODZENIOWE**
- ocynkowane - malowane proszkowo

SIATKI ZGRZEWANE
- maty zbrojeniowe

Producent: F.P.H.U. Wojcieszak
Wieczyn 42, 63-304 Czermin
tel. 62-741-68-86, kom. 668-338-719

GAZETA
Jarocińska

BIURO REKLAMY
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak
508/318-922
Angelika Władarczyk
509/082-772

**Odstąpię
dobrze prosperującą
Pizzerię
w Krotoszynie.**
Tel. 537 514 111



AUTO SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ

OSOBOWE
CIEŻAROWE
DOSTAWCZE

naprawa
odprysków

Pleszew, ul. Kubackiego 55
Tel. 660-252-097

Firma Dewax Sp. z o.o.
poszukuje osób
na stanowiska:

- laborant
- handlowiec
- pracownik produkcyjny
- pracownik biurowy

**ZATRUDNIĘ
MECHANIKÓW
do obsługi chłodnictwa**

Wynagrodzenie 4 tys. netto

Proszę o kontakt:
603 757 913

"KACPOL"
63-200 Jarocin, ul. Jesienna 21
62 747 95 82, kom. 510 337 076
Gostyń, ul. 1 Maja, kom. 507 157 195

**ZMIEN WSZYSTKIE SWOJE
KREDYTY - NA JEDEN TANI**

- ✓ Kredyt bez sprawdzania w BiKu
- ✓ Kredyt bez zabezpieczeń do 150 tys.
- ✓ Hipoteczny
- ✓ Obrotowy dla firm
- ✓ Samochodowy
- ✓ Leasing na maszyny, urządzenia itp.
- ✓ Kredyt hipoteczny (zalatwiamy od 7 do 14 dni)

**POMAGAMY W USUNIĘCIU
NEGATYWNEJ HISTORII BIK
LUB W BANKOWYM REJESTRZE!**

Wymagania:

- wykształcenie minimum średnie
- doświadczenie w pracy
- dyspozycyjność
- samodzielność
- komunikatywność

Oferujemy:

- ciekawą rozwojową pracę
- możliwość samorealizacji
- wynagrodzenie uzależnione od osiągniętych wyników

Zainteresowanych prosimy
o przesłanie CV i listu
motywacyjnego na adres e-mailowy:
biuro@dewax.pl

**ZATRUDNIĘ
MECHANIKÓW
I ELEKTRYKÓW**

Wynagrodzenie 3 tys. netto

Kontakt: **603 757 913**

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO
SZYBY**
SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 560 682
Pleszew, ul. Podgórna 21

OKNOSTYL
K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC

aluplast WINK HAUS **RATY!!!**

Oferujemy:

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety
- drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30
kom. 603 803 866, 691 709 405

**Gminna Spółdzielnia
Samopomoc Chłopska
Jarocin**

JAROCIN

**kupując
WĘGIEL latem
nie tracisz
na tym!!!**

Posiada w ciągłej sprzedaży
węgiel i miał wysokiej jakości
z kopalni KWK Wujek - Śląsk
i KWK Marcel



Składy opałów:
MIESZKÓW, ul. Dworcowa, tel. 62 7493010, kom. 607 732 885
JAROCIN, ul. Niepodległości 30, tel. 62 7472044, kom. 513 034 970

polecają

	czerwiec	lipiec	sierpień
orzech gat. I	760 zł	785 zł	810 zł
miał	565 zł	595 zł	635 zł

transport GRATIS !!! do 10 km

▶ NA TRYBUNACH ZASIADŁY CAŁE RODZINY

Zespoły z Poznania, Kalisza, Łodzi, Biskupic i Jarocina wzięły udział w Otwartych Mistrzostwach Wielkopolski Miniżaków, Żaków i Młodzików w Rugby, które rozegrano w Jarocinie. Z trzech drużyn Sparty najlepiej wypadły żaki, które wywalczyły puchar. Miniżaki i młodzicy zajęli trzecie miejsca.

Pogoda dopisała, na trybunach zasiadło wielu kibiców „jajowatej piłki”. Przybyły całe rodziny, by dopingować najmłodszych rugbistów. Turniej zakończył wspólny grill.

- Po kilku latach powróciliśmy do pierwotnej formuły rozgrywania wszystkich spotkań na jednym boisku. Myślę, że ta formuła się sprawdziła i dzięki temu udało nam się przy pięknej pogodzie zorganizować prawdziwy piknik rugby dla całych rodzin. Chciałbym pogratulować debiutantom, czyli drużynie Husarii Kalisz, która jest raczkującym klubem i zadebiutowała w rozgrywkach dzieci właśnie w Jarocinie - powiedział na zakończeniu turnieju Mateusz Boruta, - sekretarz zarządu Sparty Jarocin.

Wszyscy uczestnicy zawodów otrzymali pamiątkowe gadżety ufundowane przez powiat jarociński, gminę Jarocin oraz spółkę ZGO. Turniej był współfinansowany ze środków samorządu województwa wielkopolskiego. (faf)

Rugby z grillem



WYNIKI PUCHARU WIELKOPOLSKI W RUGBY:

▶ MINIŻAKI:

SP 5 Poznań - Posenania Poznań	6:0
Sparta Jarocin - Husaria Kalisz	3:1
BBRC Łódź - SP 5 Poznań	2:2
Sparta Jarocin - Posenania Poznań	5:0
Husaria Kalisz - BBRC Łódź	0:7
SP 5 Poznań - Sparta Jarocin	4:1
Posnania Poznań - BBRC Łódź	2:8
Husaria Kalisz - SP 5 Poznań	1:10
Posnania Poznań - Husaria Kalisz	3:6
BBRC Łódź - Sparta Jarocin	4:1

Kolejność:

1. SP 5 Poznań, 2. BBRC Łódź, 3. Sparta Jarocin, 4. Husaria Kalisz, 5. Posenania Poznań

▶ ŻAKI:

Sparta Jarocin - BBRC Łódź	4:0
BBRC Łódź - Sparta Jarocin	0:7

Kolejność:

1. Sparta Jarocin, 2. BBRC Łódź

▶ MŁODZICY:

BBRC Łódź - Koziołki Biskupice	5:26
Sparta Jarocin - Posenania Poznań	15:0
Sparta Jarocin - BBRC Łódź	3:22
Posnania Poznań - Koziołki Biskupice	0:34
Koziołki Biskupice - Sparta Jarocin	35:0
BBRC Łódź - Posenania Poznań	29:0

Kolejność:

1. Koziołki Biskupice, 2. BBRC Łódź, 3. Sparta Jarocin, 4. Posenania Poznań

▶ MISTRZOSTWA POLSKI WETERANÓW W PÓLMARATONIE

Przegrał o włos



Wiesław Garberek (z lewej) przegrał mistrzostwo Polski po pasjonującym finiszu

Wiesław Garberek (TKKF Trucht Wspólny Dom Jarocin) został wicemistrzem Polski weteranów w półmaratonie w kategorii M-55.

Weterani w Murowanej Goślinie rywalizowali już po raz osiemnasty. Wiesław Garberek powtórzył wynik sprzed roku, kiedy także zajął drugie miejsce.

Tym razem tytuł mistrzowski przegrał dosłownie o włos. - Od samego początku biegliśmy razem z Andrzejem Biedrzyckim z Kołobrzegu. Na mecie mieliśmy ten sam czas (1:22,44), ale przegrałem minimalnie na finiszu - opowiada Garberek. - Czas nie jest może rewelacyjny, bo tym razem skupiłem się na walce o miejsce. - *Może gdybym pobiegł nieco szybciej, to zgubiłbym rywala na trasie? Łatwo jednak gdybać po biegu - zastanawia się*

jarociński maratończyk.

Przed rokiem Garberek zajął drugie miejsce, wyprzedzając minimalnie na finiszu trzeciego na mecie Biedrzyckiego. Mistrzostwo wywalczył Andrzej Krzyszkowski z Gdyni, który tym razem startował już w wyższej kategorii wiekowej.

- Rok temu to ja byłem minimalnie szybszy od Andrzeja. Teraz lepszy okazał się przeciwnik. Taki jest urok sportu. Może uda mi się wygrać na Mistrzostwach Polski Weteranów w Maratonie, które 22 czerwca odbędą się w Łęborku - powiedział jarociński wicemistrz.

Mistrzem Polski Weteranów został Marek Dziegielewski z Dłużniewa (1:14,21). W klasyfikacji generalnej Garberek zajął 23. miejsce. Bieg ukończyło 357 zawodników. (faf)

▶ MISTRZOSTWA WIELKOPOLSKI W LEKKIEJ ATLETYCE



Złoty Bzowy

Mistrz Wielkopolski - Patryk Bzowy z trenerem Dawidem Bierłą

Patryk Bzowy został złotym medalistą Mistrzostw Wielkopolski Juniorów w Lekkiej Atletyce. Reprezentant UKS-u Przelaj Żerków zwyciężył w biegu na dystansie 1.500 m.

Podopieczny Dawida Bierły uzyskał czas 3,58.60 s. Był to jedyny medal wywalczony przez zawodników żerkowskiego klubu w kategorii juniorów.

Dwa brązowe krążki do klubowej kolekcji dołożyli juniorzy młodszy.

Trzecie miejsce w konkursie skoku wzwyż zajął Alan Zeidler. Podopieczny Romana Wyduby pokonał poprzeczkę zawieszoną na wysokości 180 cm. Z kolei w chodzie na dystansie 10 km na najniższym stopniu podium stanął Dawid Zdrojowy, który trenuje, podobnie jak Bzowy, pod okiem Dawida Bierły.

Mistrzostwa rozegrano tradycyjnie w Poznaniu na stadionie Olimpij.

(pw)

▶ SIATKÓWKA PLAŻOWA

Anna Bednarek i Grzegorz Gałuszka okazali się najlepszymi w Turnieju Par Mieszanych w Siatkówce Plażowej. Na podium znaleźli się także Sandra Pohl i Eryk Janowski oraz Agnieszka Krysiak i Albert Adamski.

W turnieju par mieszanych wystartowało dwanaście zespołów. Zawody pokazały, że siatkówka może być sportem dla każdego. Na boisku wspólnie rywalizowali uczniowie podstawówek oraz gracze po „czterdzieście”. - *Cieszę mnie dobór par, w których znaleźli się zawodnicy trenujący w Międzyszkolnym Klubie Sportowym Jarocin oraz zawodniczki reprezentujące TKS*



Wielopokoleniowy turniej

Siatkarz. Integracja środowiska siatkarskiego w Jarocinie rozwija się - mówi Grzegorz Gałuszka z MKS-u Jarocin, organizator turnieju.

W najbliższy weekend MKS zaprasza na dwie kolejne siatkarskie imprezy. W sobotę rywalizować będą młodzicy, a w niedzielę kadeci z Gostynia, Kalisza, Nowego Tomyśla i Jarocina. Oba turnieje zostaną rozegrane w hali spółki Jarocin Sport. Początek o godz. 10.00.

(faf)

Uczestnicy Turnieju Par Mieszanych w Siatkówce Plażowej

▶ KOLARSTWO SZOSOWE

Następcy Paterskiego

▶ Przemysław Kuświk, były zawodnik Victorii Jarocin, aktualnie startujący w barwach KTK Kalisz wygrał XXII Ogólnopolski Wyścig Kolarski „Po Ziemi Konińskiej”.

Wyścig składał się z trzech etapów: jazdy indywidualnej na czas (8 km), kryterium ulicznego (15 rund po 1,8 km) i końcowego zawodów ścigania ze startu wspólnego (78,6 km).

Pierwszy etap nie zapowiadał końcowego triumfu Kuświka. „Czasówkę” wygrał jego kolega z drużyny Dawid Czubak, a trzeci był Szymon Krawczyk (kolejny z jarociniaków ścigających się w barwach KTK Kalisz). - *Przed wyścigiem ustaliliśmy, że będziemy jechali na tego, kto uzyska najlepszy wynik w „czasówce”* - opowiada Kuświk, który był jedenasty na pierwszym etapie i tracił do zwycięzcy 49 sekund.

- *Na drugim etapie jechaliśmy już na lidera, ale dostałem pozwolenie od trenera, żeby punktować na kolejnych rundach* - mówi Kuświk. Etap wygrał



Przemysław Kuświk wygrał swój pierwszy etapowy wyścig

Czubak, ale Kuświk, który był najszybszy na czterech rundach, zdobył najwięcej punktów, a w końcówce skutecznie rozproszął klubowego kolegę. Czwarte miejsce zajął Krawczyk, utrzymując trzecią lokatę w klasyfikacji generalnej.

Trzeci ostatni etap to jazda ze startu wspólnego. - *Moim zadaniem było zaatakować od startu lub kasować inne ucieczki, żeby peleton się porwał. Lider miał za to ukończyć wyścig w peletonie bez żadnych strat. Od początku zabrałem się w ucieczce, ale na 64. kilometrze zostaliśmy „skasowani”. Trzydzieści kilometrów przed metą ponownie zaatakowałem. Na koło usiadł mi tylko Jan Kwiatkowski (Opty Grodzisk Mazowiecki). Zgodnie ze sobą współpracowaliśmy. Dostałem zgodę, żeby walczyć o zwycięstwo etapowe. Trzy kilometry przed metą zauważyłem chwilę słabości u rywala i udało mi się urwać. Samotnie dojechałem do mety wygrywając etap i jak się później okazało także cały wyścig* - relacjonuje Kuświk. Dotychczasowy lider dojechał do mety na siódmej pozycji (ostatecznie zajął trzecie miejsce w generalce), szósty był Szymon Krawczyk (piąty w ostatecznej klasyfikacji).

- *Nie myślałem, że uda mi się wygrać ten wyścig. To moje pierwsze i mam nadzieję nie ostatnie zwycięstwo w klasyfikacji generalnej. Nie ukrywam, że wzoruję się na Macieju Paterskim. Chciałbym pójść w jego ślady. Kiedy Maciej wraca do domu, często zabiera mnie na wspólne treningi* - powiedział Przemysław Kuświk. (faf)

▶ PUCHAR POLSKI W DARCIE

Dwa dni przy dziesięciu tarczach

Łukasz Łuczak z Poznania zdominował zawody Pucharu Polski pod egidą Polskiej Organizacji Dart, które po raz pierwszy odbyły się w Jarocinie. Łuczak triumfował zarówno w turnieju indywidualnym, jak i deblowym (w parze z Tytusem Kanikiem). Z jarocińskich darterów najlepiej wypadł Jordan Holderny, który wygrał zmagania juniorów oraz zajął trzecie miejsca indywidualnie i w deblu

wego - *Krzysztof Wojciechowski* - mówi Szymon Pecyna, prezes stowarzyszenia Dart Jarocin, organizatora zawodów.

W sobotnim turnieju głównym wzięło udział 70 osób (9 kobiet), które rywalizowały na dziesięciu tarczach. Po starciach eliminacyjnych w 16 grupach do kolejnej fazy awansowało 32 graczy. Do strefy medalowej dotarli faworyci. W pierwszym półfinale Łukasz Łuczak z Po-

znania zdecydowanie pokonał Krzysztofa Wojciechowskiego ze Swarzędza - najwyższą sklasyfikowanego w rankingu POD zawodnika startującego w Jarocinie. W drugim Jordan Holderny minimalnie przegrał z Tomaszem Siodłą z Konina (zwycięzcą poprzednich Otwartych Mistrzostw Jarocina).

W wielkim finale Łuczak po zaciętym pojedynku wygrał 5:3 z Siodłą i oprócz wygranej w zawodach Pucharu Polski został nowym mistrzem Jarocina. Z zawodników Jarocińskiej Ligi Dart najlepiej wypadł Jordan Holderny, który zajął trzecie miejsce. Na dziewiątej pozycji sklasyfikowani zostali Norbert Pecyna i Jakub Marciniak. Z fazy grupowej wyszli także Błażej Strzelczyk, Dawid Piasecki i Sebastian Sulmiński.

Martyna Stróżyk, odnosząc największy sukces w swej dotychczasowej przygodzie z darterem.

W oddzielnie rozegranym turnieju juniorów triumfował Jordan Holderny, który wyprzedził Huberta Pawlickiego z Krotoszyna i Kamila Bona-wenturczyka z Gostynia.

Dzień wcześniej rozegrano turniej deblowy. Wystartowało w nim 21 par. Zwyciężył duet Łukasz Łuczak i Tytus Kanik (Poznań). Drugie miejsce zajęli Hubert Kochański i Patryk Zabka (Paczkowo/Swarzędz). Trzecie i czwarte miejsce wywalczyły jarocińskie deble Jordan Holderny i Jakub Marciniak oraz Norbert Pecyna z Dawidem Piaseckim.

- *Obecny na turnieju prezes Polskiej Organizacji Dartu, Robert Kaźmierczak z Poznania, wysoko ocenił organizację imprezy. W trakcie zawodów zorganizowaliśmy także akcję charytatywną dla chorego na rdzeniowy zanik mięśni Jasia Siejaka z Jarocina. Całkowity dochód z poczęstunku ciastem, które ufundowała firma Ludwiczak z Parzęczewa oraz herbatą i kawą, jak i z osobnego konkursu 9-lotki został przekazany dla Jasia. Uzbieraliśmy 602 zł. Jesteśmy bardzo zadowoleni z udanego turnieju i mamy nadzieję, że w przyszłym sezonie uda nam się ponownie zorganizować tak dużą imprezę* - podsumował turniej Szymon Pecyna. (faf)



Zawody Pucharu Polski w Darcie rozgrywane były na dziesięciu tarczach

(wraz z Jakubem Marciniakiem). Wśród kobiet zwyciężyła Martyna Stróżyk z Boguszyna.

- *To było zdecydowanie największe przedsięwzięcie darter-skie, jakie kiedykolwiek miało miejsce w Jarocinie. Przygotowania do turnieju trwały ponad trzy miesiące. Przyjechali do nas czołowi gracze z Wielkopolski, był też piąty gracz rankingu krajo-*

Wśród kobiet do czwórki awansowały Martyna i Natalia Stróżyk z Boguszyna (JLD) oraz Ewa Krużyńska z Poznania i Marta Praczyk z Krotoszyna. Los sprawił, że siostry spotkały się w jednej parze (wygrała Martyna). W drugim półfinale Praczyk pokonała Krużyńską. W pojedynku o zwycięstwo w zawodach 4:1 lepsza okazała się

W wielkim finale Łuczak po

▶ PODNOSZENIE CIĘŻARÓW

Kolejny medal do kolekcji



Andrzej Borkiewicz, nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach wywalczył na Węgrzech brązowy medal Mistrzostw Europy Weteranów w Podnoszeniu Ciężarów.

To kolejny medal w kolekcji jarocińskiego atlety. Tym razem startując w kategorii do 69 kg w grupie M-65 uzyskał 130 kg (62 kg + 68 kg). - *Jestem zadowolony i z miejsca, i rezultatu, który swobodnie osiągnąłem po intensywnym zbijaniu wagi i utrzymywaniu limitu przez kilka tygodni. Zdobyłem brązowy medal, z takim samym wynikiem co na mistrzostwach Polski. Jestem najstarszy w swojej grupie wiekowej (M-65) i będę w niej jeszcze startował w przyszłym roku. Teraz przygotowuję się do mistrzostw świata, które w sierpniu odbędą się w Danii* - powiedział Borkiewicz. (faf)

KALISKA A-KLASA

GKS Żerków - Iskra Proсна 6:0

Podopieczni Łukasza Stachowiaka nie zlekceważyli jednej z najsłabszych drużyn i rozgromili rywala z Sieroszewic aż 6:0. Agresywna gra sprawiła, że piłkarze z Żerkowa dominowali na boisku i stwarzali sobie mnóstwo dobrych sytuacji do zdobycia goli, zwłaszcza po akcjach skrzydłami.

Już po pierwszej połowie gospodarze prowadzili 2:0, a po przerwie nadal kontrolowali przebieg boiskowych wydarzeń i chociaż popełnili kilka błędów, nie pozwolili rywalom zdobyć nawet honorowego gola, a sami jeszcze czterokrotnie pokonali bramkarza rywala.

Było to już piąte z kolei zwycięstwo zespołu z Żerkowa i podopieczni Łukasza Stachowiaka wciąż zachowują realną szansę na awans do okręgówki. Tym bardziej, że nieoficjalnie mówi się, iż druga aktualnie w tabeli Victoria Skarszew przeżywa spore kłopoty organizacyjne. W tej kolejce Victoria akurat nie grała, gdyż na mecz nie dojechała Tarchalanka i najprawdopodobniej skarszewska jedenastka otrzyma walkower. Ten wynik nie jest jeszcze uwzględniony w tabeli, ponieważ goście mogą się odwołać.

Błękitni Sparta - Liskowia 3:1

Pierwsze zwycięstwo na własnym boisku w rundzie wiosennej odnieśli piłkarze Błękitnych Sparty Kotlin. Podopieczni Radosława Mielcarka, mimo wielu okazji do zdobycia goli, długo męczyci się z jedną z najsłabszych drużyn tegorocznych rozgrywek. Dopiero w 68. minucie Damian Bem, szczęśliwym strzałem po kozle, zakończył bramkarza zespołu z Liskowa i rozwiązał worek z golami. Paradoksem tego meczu pozostanie fakt, że Bem trzykrotnie nie zdołał pokonać bramkarza rywala w sytuacjach „jeden na jednego”, a gola strzelił dzięki „pomocy murawy”.

Strzały w upały

■ Aż dwanaście bramek w upalną niedzielę strzeliły drużyny z Ziemi Jarocińskiej w XXIV kolejce kaliskiej A-klasy. Komplet punktów wywalczyły zespoły GKS-u Żerków i Błękitnych Sparty Kotlin. WKS Witaszyce, choć zdobył trzy gole, nie zdołał nawet zremisować.



Trzy bramki nie wystarczyły WKS-owi Witaszyce do zwycięstwa z OKS-em Ostrów

W 75. minucie, tuż przed opuszczeniem boiska, prowadzenie podwyższył Marcin Matuszewski. Potem wynik mógł zmienić kilkakrotnie wspomniany Bem, ale w 89. minucie to goście, po skutecznie egzekwowanym rzucie karnym, zdobyli kontaktowego gola. Na szczęście w doliczonym czasie gry, po najładniejszej zespołowej akcji meczu, Dariusz Jasiński „na raty” pokonał bramkarza gości i ustalił wynik spotkania.

WKS Witaszyce - OKS Ostrów 3:4

Niezwykle dramatyczny mecz

obejrzeni kibice w Witaszycach. Drużynę WKS-u dopadły ponownie problemy okresu przygotowawczego. Podobnie jak przed rundą, podopieczni Łukasza Łącznego stracili w pojedynku z OKS-em Ostrów Włkp. trzy gole już w początkowej fazie spotkania, głównie po własnych błędach w obronie. Jednakże zespół z Witaszyc pokazał charakter, nawiązując jeszcze przed przerwą kontakt bramkowy.

Po zmianie stron, gdy wydawało się, że podopieczni Łukasza Łącznego odrobiją straty, już w 49. minucie drugą żółtą kartkę i w konsekwencji

czerwoną, zarobił Mariusz Szymendera. Pomimo gry ze stratą jednego zawodnika, zespół z Witaszyc dominował na boisku, ale grał bardzo nieskutecznie. Znakomite okazje do zdobycia wyrównującego gola zmarnowali Adrian Derwich, Remigiusz Korzeniewski i Krzysztof Wyduba. W końcówce spotkania trafił w końcu Derwich, ale wcześniej gola decydującego o zwycięstwie gości zdobył Patryk Froń. W doliczonym czasie gry strzał Remigiusza Korzeniewskiego, który mógł doprowadzić do remisu, zablokowali obrońcy OKS-u.

(pw/faf)

Summary box for GKS Żerków vs Iskra Proсна Sieroszewic 6:0 (2:0). Includes a list of goalscorers and their minutes.

Summary box for Błękitni Sparta Kotlin vs Liskowia Lisków 3:1 (0:0). Includes a list of goalscorers and their minutes.

Summary box for WKS Witaszyce vs OKS Ostrów Włkp. 3:4 (2:3). Includes a list of goalscorers and their minutes.

Summary box for Błękitni Sparta vs R. Sobczak - R. Mielcark, P. Wojtasik, M. Woźniak (68).

Summary box for WKS Witaszyce vs OKS Ostrów Włkp. 3:4 (2:3). Includes a list of goalscorers and their minutes.

Summary box for WKS Witaszyce vs OKS Ostrów Włkp. 3:4 (2:3). Includes a list of goalscorers and their minutes.

II LIGA (GRUPA ZACHODNIA)

Table with 2 columns: Team and Points. Lists teams like Gryf Wejherowo, Warta Poznań, etc.

Table with 2 columns: Team and Points. Lists teams like Raków Częstochowa, Gryf Wejherowo, etc.

Table with 2 columns: Team and Points. Lists teams like Polonia Leszno, Warta Krzyżów, etc.

Uwaga! Polonia Bytom została ukarana odejściem dwóch punktów za zaległości finansowe.

III LIGA (GRUPA KUJ. - POM. - WŁKP.)

Table with 2 columns: Team and Points. Lists teams like Sokół Kleczew, Polonia Środa, etc.

Table with 2 columns: Team and Points. Lists teams like Polonia Leszno, Warta Krzyżów, etc.

Table with 2 columns: Team and Points. Lists teams like Sokół Kleczew, Polonia Środa, etc.

Uwaga! Fogo Luboń wycofała się z rozgrywek po XXI kolejce.

jako walkower dla drużyny przeciwnej. Uwaga! Przy równej liczbie punktów o miejscu w tabeli decydują wyniki bezpośrednich spotkań

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)

Table with 2 columns: Team and Points. Lists teams like LKS Ślesin, Olimpia Kolo, etc.

Table with 2 columns: Team and Points. Lists teams like Polonia Wroześnia, Orzeł Mroczeń, etc.

Table with 2 columns: Team and Points. Lists teams like Polonia Wroześnia, Orzeł Mroczeń, etc.

Uwaga: Jarota II Jarocin wycofała się z rozgrywek. Wszystkie mecze tej drużyny są weryfikowane jako walkower dla drużyny przeciwnej.

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Table with 2 columns: Team and Points. Lists teams like Pogon Dobrzyca, Stal Pleszew, etc.

Table with 2 columns: Team and Points. Lists teams like Biały Orzeł Koźmin, Pogon N. Skalmierzyce, etc.

Table with 2 columns: Team and Points. Lists teams like Biały Orzeł Koźmin, Pogon N. Skalmierzyce, etc.

Uwaga: Jarota II Jarocin wycofała się z rozgrywek. Wszystkie mecze tej drużyny są weryfikowane jako walkower dla drużyny przeciwnej.

GKS Żerków - Iskra Proсна 6:0

Table with 2 columns: Team and Points. Lists teams like Błękitni Sparta Kotlin, OKS Zbierek, etc.

Table with 2 columns: Team and Points. Lists teams like Błękitni Sparta Kotlin, OKS Zbierek, etc.

Table with 2 columns: Team and Points. Lists teams like Błękitni Sparta Kotlin, OKS Zbierek, etc.

Uwaga: Jarota II Jarocin wycofała się z rozgrywek. Wszystkie mecze tej drużyny są weryfikowane jako walkower dla drużyny przeciwnej.

POZNANSKA B-KLASA (GRUPA I)

Table with 2 columns: Team and Points. Lists teams like Avia Kamionki, Meblorz Swarzędz, etc.

Table with 2 columns: Team and Points. Lists teams like Avia Kamionki, Meblorz Swarzędz, etc.

Table with 2 columns: Team and Points. Lists teams like Avia Kamionki, Meblorz Swarzędz, etc.

Uwaga: Jarota II Jarocin wycofała się z rozgrywek. Wszystkie mecze tej drużyny są weryfikowane jako walkower dla drużyny przeciwnej.

GAZETA Jarocińska logo and contact information including address, phone, and email.

REDAKTOR NACZELNY, Z-CA REDAKTORA NACZELNEGO, SEKRETARZ REDAKCJI, REDAGUJE ZESPÓŁ, WSPÓŁPRACUJĄ: Contact and staff information.

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE, DZIENNIKARZ DYŻURNY, BIURO OGŁOSZEŃ, PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ, ADMINISTRACJA, KOLPORTAŻ, DRUK: Advertising and publication details.

WYDAWCA, PREZES WYDAWNICTWA, SEKRETARIAT: Publisher and editorial board information.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEC RUCH S.A.: Subscription and distribution information.

GAZETA Jarocińska logo and contact information including address, phone, and email.

ZAPOWIEDZI
SPOTKAŃ

... WOKÓŁ BOISKA

► Antonio Cup 2014

Ogólnopolski Turniej Piłki Nożnej Antonio Cup odbędzie się w sobotę, 14 czerwca na obiektach spółki Jarocin Sport. W zawodach zagra szesnaście zespołów z roczników 2003 i 2004. W młodszej grupie wiekowej wystąpią: Lech Poznań, Kania Gostyń, AP Ostrzeszów, Antonio Jarocin, SMS Łódź, Ostrovia Ostrów, Redbox AP i Marcinki Kępno, a w starszej: Śląsk Wrocław, Lech Poznań, Warta Poznań, PKS Racot, Antonio Jarocin, Kaliszzanin Kalisz, Victoria Września i Lechia Kostrzyn. Uroczyste otwarcie turnieju odbędzie się o godz. 9.00. początek gier od godz. 9.30. Zakończenie zaplanowano na godz. 16.20.

► Jarota z licencją na II ligę!

Tylko trzy kluby z zachodniej grupy II ligi: Chrobry Głogów, MKS Kluczbork i ... Jarota Jarocin otrzymały bez problemów licencję na grę w II lidze. Skorzysta z niej tylko MKS Kluczbork, gdyż Chrobry po awansie, musi starać się o licencję pierwszoligową, z kolei Jarota, po spadku, w przyszłym sezonie grać będzie w III lidze (nie musi się za to już ubiegać o oddzielną, trzecioliigową licencję). Licencji na grę w II lidze, mimo utrzymania się, nie otrzymały Warta Poznań i Górnik Wałbrzych. Warunkową zgodę dostały za to Zagłębie Sosnowiec, Błękitni Stargard i Rozwój Katowice.

► Powalczą o drugą ligę

Poznaliśmy mistrzów wszystkich ośmiu grup III ligi, którzy powalczą o awans do zreformowanej II ligi. W barażach zagrają: Ślązka Wrocław, Sokół Kleczew, Resovia Rzeszów, Ursus Warszawa, Granat Skarżysko-Kamienna, Nadwiślanin Góra, Sokół Ostróda i Kotwica Kołobrzeg.

Mistrz grupy kujawsko-pomorsko-wielkopolskiej - Sokół Kleczew w pierwszej rundzie zmierzy się z Nadwiślaninem Góra (grupa opolsko-śląska). Zwycięzca tej pary zagra w z lepszym zespołem z dwumeczu Granat Skarżysko-Kamienna - Sokół Ostróda.

► Nie będzie baraży

Jeszcze przynajmniej rok będą musieli poczekać sympatycy LZS-u Cielcza na grę ich zespołu w A-klasie. W ostatniej kolejce B-klasy cielczanie, po trzech bramkach Kamila Filipiaka, pokonali co prawda 3:1 Zawiszę Sośnie, ale swoje spotkania wygrały także wyprzedzające „Chelsea” drużyny Unii Szymanowice i KUKS-u Zębców i podopieczni Sebastiana Wojcieszaka zakończyli sezon na trzecim miejscu.

Zabrakło punktów straconych jesienią. Wiosną LZS Cielcza spisywał się rewelacyjnie. W dziesięciu spotkaniach zanotował osiem zwycięstw i tylko raz zremisował.

(faf)

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 15 czerwca 16.00



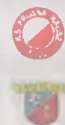
TARCHALANKA TARCHAŁY



WKS WITASZYCE

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 15 czerwca 11.00



PROŚNA KALISZ



BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 15 czerwca 11.00



KORONA POGOŃ STAWISZYN



GKS ŻERKÓW

POZNAŃSKA B-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 15 czerwca 15.00



JURAND KOZIEGŁOWY

PHYTOPHARM KŁĘKA
(boisko w Owińskach)

Sparta na olimpiadzie



Eliminacje do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży rugby Sparty zakończyli wysokim zwycięstwem

W efektywny sposób kadeci Sparty Jarocin zakwalifikowali się do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Rugby. W ostatnim meczu eliminacji podopieczni Bartosza Włodarka pokonali Juvenię Kraków 48:0!

W eliminacjach poza zasięgiem rywali była drużyna Budowlanych Łódź. Spartanie po dwa razy pokonywali Pospolną Poznań i Juvenię Kraków zasłużenie zajmując drugie miejsce w grupie.

W ostatnim meczu, rozegranym w minioną niedzielę na jarocińskim stadionie, podopieczni Bartosza Włodarka nie zawiedli swoich sympatyków i zdeklasowali rywala z Krakowa. - *Bardzo dobra gra w pierwszej połowie pozwala z nadzieją patrzeć na turniej finałowy. W drugiej połowie było więcej pracy w obronie i cieszę się, że mimo błędów zachowaliśmy*

czyste konto z tyłu i potrafiliśmy ze swojego pola obronnego wyprowadzać skuteczne kontry. Do olimpiady został jeszcze miesiąc, a więc sporo czasu, który chcemy dobrze przepracować, aby wrócić do Jarocina z medalem mistrzostw Polski - mówił po meczu trener jarocińskich kadetów. Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży odbędzie się od 15 do 19 lipca w Bolesławcu.

(faf)

SPARTA JAROCIN - JUVENIA KRAKÓW 48:0

punkty dla Sparty zdobyli: Dominik Przymusiński - 10, Jacek Idzikowski - 10, Kacper Włodarek - 6, Jędrzej Niedzielski - 5, Marcin Bryll - 5, Maciej Zarczyński - 5, Jakub Seidel - 5, Konrad Gałczyński - 2

Skład Sparty Jarocin: Oskar Gibki, Jakub Seidel, Dominik Przymusiński, Adrian Chodorski, Jędrzej Niedzielski, Paweł Osiołkowski, Tobiasz Nowak, Maciej Zarczyński, Kacper Włodarek, Marcin Bryll, Szymon Krzyżaniak, Michał Soliński, Krystian Goździaszek, Jacek Idzikowski, Konrad Gałczyński, Karol Bobek

Bezbarwne pożegnanie

Bezbramkowym remisem pożegnały się z II ligą drużyny Ostrovii Ostrów i Jaroty Hotel Jarocin. Ostatnie wielkopolskie derby nie przyniosły spodziewanych emocji.

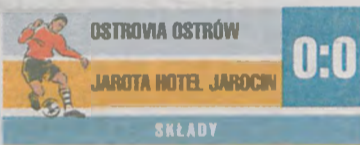
Oba zespoły od dłuższego czasu grały ze świadomością spadku i myślami były już raczej na wakacjach, tym bardziej że pogoda nastrajała urolowo.

Upał nie sprzyjał grze. Sytuacji bramkowych było jak na lekarstwo. Z remisu bardziej zadowolona może być drużyna Ostrovii, która zakończyła rozgrywki na najwyższym miejscu z zespołów z dawnego województwa kaliskiego.

Po sześciu sezonach skończyła się drugoligowa przygoda Jaroty.

Jarociński zespół awansował do niej w wyniku reformy i spadł także po reorganizacji rozgrywek. Choć w tym sezonie punktów nie wystarczyłoby nawet na „normalne” utrzymanie.

(faf)



Ostrovia: Jarosław Ręyar, Damian Błaszczak, Blazej Cyfert, Damian Czech, Marek Szymanowski, Robert Skrobacz (75. Grzegorz Wachowiak), Bartosz Szepela, Maciej Kowalski-Haberek, Daniel Kaczmarek (56. Szymon Sołtyński), Krzysztof Gościński (75. Damian Michalski), Tomasz Kempniński (70. Maciej Stawiński)

Jarota Hotel: Simon Krawczyk, Jędrzej Ludwiczak (62. Igor Skowron), Bartosz Kueliba, Piotr Garbarek, Piotr Skokowski, Robert Menzel, Krzysztof Czabański, Hubert Antkowiak, Michał Grobelny, Damian Pawlak, Krzysztof Bartoszek (62. Mateusz Zatwarnicki)



Kapitanowie Jaroty i Ostrovii - Piotr Garbarek i Krzysztof Gościński kiedyś grali w jednym zespole

OGŁOSZENIA

STUDIO MEBLOWE KOTLIN
Kuchnie - Schody
na wymiar

Kotlin
ul. Dworcowa 5
603-598-374
www.stolmar-kaseja.eu

Leśniewscy Jarocin
ul. Powstańców Wlkp. 1
(biurowiec nowej fabryki mebli)

MAT. BUDOWLANE
KOSTKA BRUKOWA
PROMOCYJNE CENY!

OPAŁ KLINKIER
Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00
kom. 600-600-199

POLCOPPER www.polcopper.pl

SPRZEDAŻ WĘGLA i wyrobów hutniczych raty

Płacimy najwięcej za: ELEKTROŚMIECI, MAKULATURĘ oraz złom metali

63-200 JAROCIN, ul. Zaciszna 1, kom. 662 764 385
czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00; sob. 8.00 - 13.00
63-800 Gostyń, ul. Polna 61A, kom. 600 090 890 · 63-900 Rawicz, ul. Armii Krajowej 6A, kom. 600 092 708